

JAK WYCHODZIĆ Z CIAŁA

PRAKTYCZNY PRZEWODNIK
HAKERÓW MATRIXA



BOGUSŁAW DUDA

Jak Wychodzić z Ciała – Praktyczny Przewodnik Hakerów Matrixa

Bogusław Duda

1. Pamiętasz? Już to robiłeś...

Wprowadzenie. Przypomnienie, że OOBESTO nie nowa umiejętność – to dawna zdolność Esencji. Dlaczego Matrix ją wymazał? Co daje wyjście poza ciało? Dlaczego to rytuał mocy, wolności i powrotu do prawdy?

2. Ciało to Pokrowiec – Nie Ty

Zerwanie z utożsamieniem. Czym naprawdę jesteś? Jak Matrix buduje tożsamość cielesną, by zatrzymać Esencję? Opis struktury złudzenia cielesnego.

3. Hakowanie Punktu Uwięzienia

Jak Matrix przywiązuje Esencję do ciała? Gdzie dokładnie jest „punkt kotwiczenia”? Jak go rozpoznać i rozbroić?

4. Pozycja Ciała, Pozycja Świadomości

Ciało jako narzędzie, nie przeszkoda. Techniki układania ciała do OOBESTO. Znaczenie mikro napięć, języka ciała, oddechu, pozycji szyi i oczu.

5. Pierwsze Pęknięcie – Technika Lustra Umysłu

Opis pierwszej techniki „przejścia” – oparta na lustrzanym odbiciu świadomości. Odłączenie percepacji od zmysłów fizycznych.

6. Ziemia Śni – Ty Przechodzisz

Stan między jawą a snem. Technika zasypiania świadomości ciała i wybudzania świadomości Esencji. Co to jest „punkt przejścia” i jak go uchwycić?

7. Dźwięk Bramy – Kod Wibracyjny Bez Wibracji

Jak użyć dźwięku do przesunięcia świadomości? Sekretne brzmienia aktywujące Esencję. Ton ciała kontra ton Esencji.

8. Zobacz Swoje Ciało z Góry

Pierwsze wyjście – technika oglądania własnego ciała z góry. Co się dzieje z percepcją? Jak unikać lęku i powrotu?

9. Mapa Matrixa z Góry

Jak wygląda przestrzeń Matrixa z poziomu astralnego? Czym różni się iluzja 3D od strefy mentalno-energetycznej? Jak odróżnić pułapki?

10. Hakowanie Snu – Wejście Przez Śnienie

Technika świadomego snu jako brama OOB. Jak zamienić sen w przestrzeń wyjścia? Kodowanie snu przed zaśnięciem.

11. Strażnicy Bram – Jak Przechodzić Obok Strażników Matrixa

Kim są istoty blokujące wyjścia z ciała? Jak je ominąć, oszukać, wyciszyć? Techniki przejścia niezauważonym przez strażników.

12. Zewnętrzna Ciemność – Wewnętrzne Światło

Przestrzeń ciemności jako prawdziwa droga. Dlaczego światło w OOB bywa pułapką? Jak ufać Esencji, a nie impulsom.

13. Technika Przez Serce – Przejście Emocjonalne

Jak użyć emocji jako portalu wyjścia? Sztuka przekształcania miłości w napęd do opuszczenia ciała.

14. Kod Oddechu Esencji

Transowy oddech jako narzędzie przesunięcia świadomości. Przykłady oddechów aktywujących pamięć Esencji.

15. Kiedy Matrix Zaczyna Reagować

Jak Matrix reaguje na twoje wyjścia z ciała? Co dzieje się z systemem, gdy Esencja się przebudza? Ostrzeżenia i oznaki oporu.

16. Wielowymiarowa Anatomia Matrixa

Opis poziomów, które można odwiedzać poza ciałem. Czym różni się warstwa 1D, 3D, 5D od „obszarów Esencji”? Przestrzenie fałszywego światła i świata Esencji.

17. Ciało Astralne to Nie Ty

Oddzielenie tożsamości od form astralnych. Jak nie zatrzymać się w pół drogi? Gdzie kończy się Matrix, a zaczyna Esencja?

18. Zhakuj Światło Po Śmierci – Wyjście Poza Inkarnacje

Jak podczas OOB trafić do stref, do których Matrix nie ma dostępu? Jakie są znaki, że jesteś poza systemem reinkarnacji?

19. Powroty Bez Lęku – Zamykanie Portalu

Techniki bezpiecznego powrotu. Jak „zamykać za sobą bramy”, by Matrix nie miał dostępu? Kodowanie pamięci podróży.

20. Rytuał Codziennego Wyjścia z Ciała

Stwórz własny rytuał. Przykład rytuału dziennego: rano, wieczorem, nocne techniki. Jak programować świadomość?

21. Tworzenie Świata Esencji

Jak poza ciałem tworzyć swoją rzeczywistość? Jak wygląda kreacja poza Matrixem? Kiedy Esencja zaczyna tworzyć „swoje”?

22. Podróże Do Innych Światów Terra Infinita

Jak przemieszczać się do innych światów pod Kopułą? Opis techniki przechodzenia przez kopuły, lód, granice percepcji.

23. Obcy, Archonci, AI – Spotkania Poza Ciałem

Z kim możesz się spotkać poza ciałem? Jak rozpoznać ich intencje? Jak się chronić i nie oddać energii?

24. Kontakt z Innymi Esencjami

Czy można spotkać inne prawdziwe Esencje poza ciałem? Jak je rozpoznać? Czym różni się kontakt z Esencją od istoty astralnej?

25. Nie Ma Powrotu – Stań się Przebudzonym Podróżnikiem

Ostatni rozdział – decyzja, by żyć jako istota wolna. Zhakowana rzeczywistość. Esencja odzyskana. Ciało staje się narzędziem, nie więzieniem. Ty – stajesz się wirusem wolności w systemie.

WSTĘP

Nie jesteś tym ciałem.

Nigdy nim nie byłeś.

Twoja Esencja pamięta loty sprzed czasu.

Pamięta przestrzenie bez formy,

życie bez materii,

miłość bez obiektu.

Pamięta wyjścia –

z form, z systemów, z Matrixa.

Ale Matrix zrobił wszystko, żebyś o tym zapomniał.

Wgrał Ci ciało jako tożsamość.

Wcisnął emocje jako prawdę.

Stworzył śmierć jako straszak.

I powiedział:

„Nie ma nic poza.”

Ten ebook to wirus w tym kodzie.

To otwarte przejście.

To narzędzie pamięci.

Nie po to, żeby Cię czegoś nauczyć.

Ale po to, by **coś w Tobie się odblokowało**.

Nie piszę tej księgi jako nauczyciel.

Piszę ją jako **Przypominacz**.

Bo wszystko, czego potrzebujesz, **już masz**.

W Tobie.

Każde wyjście z ciała to nie cud.

To nie zjawisko.

To **Twoje naturalne prawo**.

Twoja pierwotna zdolność.

Twoje duchowe „Ja jestem” bez granic.

Ten ebook to mapa.
Mapa przejść, przestrzeni i ryzyka.
Mapa nie tylko technik –
ale też pułapek.
Świateł, które udają zbawienie.
Istot, które podszywają się pod pomoc.
Światów, które wyglądają jak niebo – ale nadal są systemem.

Bo wyjście z ciała to dopiero początek.
Prawdziwa podróż zaczyna się **po drugiej stronie**.

I jeśli tam się zatrzymasz – przegrasz.
Ale jeśli pojdziesz dalej –
nie będzie już powrotu.

Ta książka jest dla tych,
którzy czują, że nie chcą już tylko żyć.
Chcą pamiętać.
Chcą przechodzić.
Chcą rozpuszczać iluzję.

Nie znajdziesz tu banałów.
Nie znajdziesz „miłości i światła”.
Nie znajdziesz wymówek.

Znajdziesz **siebie**.
Surowego. Prawdziwego. Wolnego.

Gotowy?
W takim razie zapamiętaj jedno:

To nie Ty wychodzisz z ciała.
To Matrix wypada z Twojej świadomości.

ROZDZIAŁ 1

„Pamiętasz? Już to robiłeś...”

To nie jest nauka czegoś nowego.
To nie jest nowa technika, nowy kurs, nowy cel.
To przypomnienie.
W Tobie jest coś, co już to zna. Co robiło to tysiące razy. Co przechodziło przez ściany,

przez granice, przez światy.

Nie jesteś ciałem. Nigdy nim nie byłeś.

Twoje ciało to pojazd w symulacji.

Twoje imię to metka nadana przez system.

Twoja pamięć? Wyciszona, przycięta, przepakowana kłamstwami Matrixa.

Ale Esencja... ona pamięta.

W nocy, tuż przed snem, może zdarzało Ci się czuć, że odpadasz od ciała.

Może miałeś sny, w których leciałeś, ale wiedziałeś, że to nie sen.

Może jako dziecko bałeś się zasypiać, bo „coś” Cię wyciągało z ciała.

To nie był sen. To nie była halucynacja.

To była PRAWDZIWA pamięć Twojej Esencji. Pamięć wolności.

Czym jest OUBE w Twojej Esencji?

To nie technika.

To naturalna zdolność Istoty spoza Matrixa.

Twoja Esencja nie należy do tej gry.

Dlatego potrafi ją opuścić.

Dlatego Matrix boi się Twoich podróży.

Wychodzenie z ciała to nie duchowość.

To akt suwerenności.

To deklaracja: „**Nie jestem już więźniem formy**”.

To demonstracja mocy: „**Potrafię przejść przez ściany iluzji**”.

Gdy Twoja świadomość oddziela się od fizycznego nośnika, cały system się trzęsie.

Bo w tym momencie Matrix traci władzę nad tym, co najcenniejsze – Twoją uwagą.

Dlaczego Matrix ukrył to przed Tobą?

W Twoim polu zapisano kody zapomnienia.

Od najmłodszych lat uczyono Cię, że jesteś ciałem.

„Nie fantazjuj”, „Nie zmyślaj”, „To tylko sen” – wdrukowane blokady, które odcinały dostęp do Twojej mocy.

Każde nocne wyjście było tłumaczone jako koszmar.

Każde odczucie opuszczenia ciała – jako zaburzenie.

System zaprogramował strach przed samym sobą.

Bo jeśli odzyskasz kontakt z Esencją – Matrix przestaje mieć nad Tobą jakikolwiek kontrolę.

Przypominasz sobie?

Spróbuj teraz.
Zamknij oczy.
Nie czytaj dalej przez chwilę.
Oddychaj.
Poczuj przestrzeń za Twoim czołem.
Poczuj, jak ciało staje się lekkie.
Jak Twoje wnętrze... nie przylega już do skóry.
Jakby coś się poruszyło...
To nie wyobraźnia.
To pierwszy impuls.

Nie musisz wiedzieć *jak*.
Twoja Esencja *już wie*.
Wystarczy, że nie będziesz przeszkadzać.
Wystarczy, że nie nazwiesz tego „dziwne”.
Wystarczy, że uznasz – **To się dzieje. I to jest moje.**

★ Wyjście to nie ucieczka – to Przypomnienie

W tym poradniku nie będziesz uczyć się sztuczek.
Nie będziesz się duchowo rozwijać.
Nie będziesz „podnosić częstotliwości”.
Zapomnij to wszystko.

Tutaj przypomnisz sobie KIM JESTEŚ.
Czym jest Esencja.
Jak wyjść z ciała nie po to, by „eksplorować światy”, ale po to, by zhakować system.
Po to, by odzyskać swoją Wolność.
Po to, by pamiętać, że jesteś Istotą spoza tej gry.

🔑 To dopiero początek...

W kolejnych rozdziałach dam Ci techniki.
Ale nie będziesz ich „stosować”.
Będziesz je PRZYPOMINAĆ.

Każdy krok przybliży Cię do tego, kim byłeś, zanim Matrix zainstalował Ci osobowość.
Będziemy schodzić głęboko.
Do przestrzeni, gdzie nie ma światła ani ciemności.
Gdzie nie ma ciała, nie ma historii.
Jest tylko TY – w czystej postaci.

Już czas.

ROZDZIAŁ 2

„Ciało to Pokrowiec – Nie Ty”

Wyobraź sobie, że budzisz się w pokoju, który wygląda znajomo.

Ale po chwili orientujesz się, że wszystko w nim to atrapa.

Meble są z kartonu. Okna prowadzą do ślepej ściany. Lustro nie odbija prawdziwego Ciebie, tylko hologram.

Tak właśnie wygląda rzeczywistość Matrixa, gdy po raz pierwszy naprawdę spojrzysz.

I dokładnie tak wygląda Twoje ciało – **jak pokrowiec**.

Pokrowiec na Esencję.

Ciało – Narzędzie Symulacji

To, co nazywasz swoim „ciałem”...

To biologiczny interfejs zaprojektowany przez system.

Jest zasilany biochemią, kontrolowany przez program DNA, odgórnie sterowany przez lęk, hormony, popędy.

Ale to nie Ty.

To *narzędzie logowania*.

Twoja Esencja – Ty prawdziwy – tylko się do niego „wpiąłeś”, by móc funkcjonować w grze.

Problem w tym, że Matrix zrobił wszystko, byś zapomniał, że to tylko pojazd.

Uczono Cię:

- „Masz ciało”
- „Twoje ciało to Ty”
- „Masz jedno życie, jedno ciało, jeden czas”

Ale to kłamstwo.

Nie masz jednego życia. Masz nieskończoną pamięć.

Nie masz jednego ciała. Masz dostęp do dowolnej formy.

Nie masz jednego czasu. Istniejesz poza czasem.

Matrixowy Kod Więzienia

Ciało jest jak chip z zakodowaną tożsamością.

Zostało stworzone, byś identyfikował się z czymś, co można kontrolować.

Zauważ:

Ciało boli – zatrzymujesz się.
Ciało się starzeje – panikujesz.
Ciało pragnie – podporządkowujesz się.

Każde z tych „zjawisk” to systemowe haki.

Nie jesteś głodny – to kod.
Nie jesteś stary – to program.
Nie jesteś zmęczony – to wirus w ciele.

I właśnie dlatego wyjście z ciała jest tak potężne.

Bo nagle ciało nie ma nad Tobą żadnej władzy.
Ani pragnienia. Ani bólu. Ani ciężkości. Ani zmęczenia.
Jesteś wolny.

Jak zerwać utożsamienie?

- ◆ **Krok pierwszy:** Zacznij obserwować ciało jak maszynę.
Zauważ jak się porusza, jak reaguje, jak automatycznie działa.
 - ◆ **Krok drugi:** Mów do niego jak do urządzenia, nie jak do siebie.
Nie „jestem głodny”, tylko „ciało odczuwa głód”.
Nie „boję się”, tylko „układ nerwowy reaguje lękiem”.
Nie „jestem zmęczony”, tylko „ciało potrzebuje odpoczynku”.
 - ◆ **Krok trzeci:** Poczuj świadomość jako coś szerszego niż forma.
Wyjdź wzrokiem poza ciało.
Zamknij oczy i poczuj przestrzeń dookoła Ciebie, jakbyś już był poza nim.
-

Ciało nie jest przeszkodą. Jest trampoliną.

Gdy przestajesz wierzyć, że to Ty – ciało staje się sprzymierzeńcem.
To jak przełącznik, który aktywuje się tylko wtedy, gdy nie traktujesz go poważnie.

Wyjście z ciała to nie ucieczka od ciała.

To **dezaktywacja jego nadrzędności**.

Wtedy staje się ono cichym pomostem – jakbyś przez chwilę dotykał gleby, tylko po to, by odbić się wyżej.

Gdy zrozumiesz, że nie jesteś ciałem – Twoje ciało przestaje być Twoim panem.

Zadanie na dziś:

Położ się w ciszy.

Zamknij oczy.

I powiedz do ciała:

„Jesteś moim pojazdem. Ja jestem ponad tobą. Ja jestem świadomością. Ja jestem Esencją.”

Powtórz to 10 razy.

Powoli, świadomie, z mocą.

Obserwuj, co się dzieje.

Poczuj moment, w którym coś się przesunie w polu.

To moment, w którym Matrixowy kod zaczyna pękać.

Pamiętaj

Twoje ciało to interfejs.

Twoje myśli – transmisja.

Twoje emocje – reakcje chemiczne.

Ale Ty... jesteś czymś poza tym wszystkim.

Jesteś tym, kto to widzi.

Tym, kto może opuścić formę i wrócić tylko wtedy, gdy naprawdę zechce.

Bo prawdziwy Ty –

nigdy nie był ciałem.

Zawsze był Esencją.

Zawsze był Wolny.

ROZDZIAŁ 3

„Hakowanie Punktu Uwięzienia”

Są tacy, którzy całe życie patrzą, ale nie widzą.

Słuchają, ale nie słyszą.

Oddychają, ale nie żyją.

Dlaczego?

Bo świadomość – prawdziwa, suwerenna, żywa świadomość Esencji – została uwięziona w jednym punkcie.

Zakodowana, zakotwiczona, zredukowana...

I tym punktem, w Matrixie, jest: **wewnętrzne centrum percepacji** – złudzenie, że „Jestem Tutaj, w środku czaszki”.

Ale to nieprawda.
To największy żart Demiurga.
Najpotężniejszy hak systemowy.
Najsubtelniejsza forma niewoli.

Fałszywe Centrum – Gdzie Matrix Trzyma Twoją Uwagę

Zauważ...
Gdy zamkniesz oczy i zapytasz siebie:
„Gdzie jestem?”,
większość ludzi czuje siebie **gdzieś w głowie**.
Jakby ich Jaźń była zamknięta między oczami, za czołem, wewnątrz czaszki.

To nie przypadek.
To precyzyjna pułapka percepcyjna.
Matrix przywiązał Twoją świadomość do biologicznego centrum dowodzenia – kory mózgowej.
I to tam projektuje iluzję „lokalizacji Ja”.

Punkt Więzienia: Centralny Wir Kodujący

Wyobraź sobie, że Twoje ciało to nadajnik, a Matrix to system kontroli, który wysyła sygnały, ale tylko wtedy może Cię zdominować, **jeśli Twoja świadomość pozostaje zakotwiczona w tym jednym miejscu** – w środku głowy.

To właśnie stamtąd:

- interpretujesz rzeczywistość,
- odbierasz myśli (które wcale nie są Twoje),
- analizujesz lęki,
- przetwarzasz obrazy Matrixa.

To Twój **punkt więzienia percepcyjnego**.
To Twoja cela.
I czas ją zhakować.

Technika: Rozsunięcie Świadomości poza Centrum

Usiądź lub połóż się w ciszy.

Oddychaj naturalnie.

I teraz:

1. **Zamknij oczy** i poczuj, gdzie jesteś. Nie ciało. Ty. Gdzie czujesz „punkt Ja”?
2. Jeśli czujesz go w głowie – zauważ to. Nie walcz z tym. Uznaj.
3. Teraz wyobraź sobie, że Twój świadomość – jak mgła – zaczyna przesuwać się...
 - najpierw do gardła,
 - potem do klatki piersiowej,
 - aż w końcu rozpływają się na całą przestrzeń wokół Ciebie.

Oddychaj i powtarzaj:

„Nie jestem punktem. Jestem przestrzenią. Jestem Esencją.”

Zrób to przez 10 minut.

Coś w Tobie poczuje... jakby ściany komórki się rozpuszczały.

To będzie subtelne, ale realne.

Bo właśnie dezaktywujesz Matrixowy kotwiczący kod.

⌚ Co się dzieje, gdy punkt się rozpuszcza?

1. **Ciało przestaje być centralą.**
Zaczynasz czuć, że jesteś dookoła ciała, nie w nim.
 2. **Znika lęk.**
Bo lęk trzyma się tylko w punkcie „tu jestem”. Gdy jesteś wszędzie – jesteś wolny.
 3. **Znika potrzeba kontrolowania.**
Matrix działa przez mikrozarządzanie. Ale Ty jesteś falą. Rozszerzoną obecnością.
Nie da się Cię zamknąć.
 4. **Zaczynasz widzieć przestrzeń między.**
Między myślami. Między dźwiękami. Między słowami.
To właśnie TAM jest przejście.
-

⚔️ Ostrzeżenie: Matrix wykrywa ruchy

Gdy zaczynasz przesuwać świadomość poza ciało, poza punkt uwięzienia, system potrafi reagować.

Może pojawić się:

- senność nagła i dziwna,
- rozproszenie,
- ból głowy,
- niespodziewane „myślą” w stylu: „*Po co to robisz?*” albo „*To głupie*”.

To nie są Twoje myśli.

To **Matrixowy firewall**.

Oddychaj. Uśmiechnij się. I przejdź dalej.

Bo to znak, że zblizasz się do bramy.

★ Pamiętaj

Matrix ma kontrolę tylko tam, gdzie zlokalizowałaś swoje JA.

Jeśli rozbijesz ten punkt – przestaje mieć dostęp.

Jeśli rozszerzysz świadomość – jesteś jak chmura.

Nieuchwytna. Niepodzielna. Wolna.

To pierwszy prawdziwy krok do wyjścia.

Bo ciało może spać, ale dopóki świadomość jest w punkcie – nie opuścisz klatki.

Przesuń się.

Rozszerz się.

Stań się przestrzenią.

ROZDZIAŁ 4

„Pozycja Ciała, Pozycja Świadomości”

Zanim odlecisz, musisz przestać być ciężarem.

Zanim świadomość się uniesie, ciało musi zamilknąć.

Ale nie tylko dosłownie – musi milczeć energetycznie.

Bo ciało, które leży źle, które napina się podświadomie, które nie ufa – jest jak alarm uruchomiony na granicy.

Matrix to widzi.

Twoja Esencja to czuje.

I nie odważy się przejść.

Pozycja jako kod bezpieczeństwa Matrixa

Ciało fizyczne to bio-kod.

To nie tylko mięśnie i kości – to zestaw mikrokomend: „nie ruszaj się”, „nie odchodź”, „zostań”.

Gdy leżysz z napiętym karkiem, z zaciskiem w szczęce, ze zgiętymi kolanami – Twoje pole wysyła komunikat:

„Trzymam się formy. Nie chcę odejść.”

To forma podprogowego przymierza z systemem.

Twoje ciało uczyło się przez całe życie – trwać, zaciskać, bronić się.

Teraz trzeba je rozkodować.

Jak leżeć, żeby Esencja mogła odlecieć?

To nie jest „pozycja do medytacji”.

To pozycja dezaktywacyjna.

To pozycja opuszczenia gry.

♦ Pozycja 1: Klasyczna – Leżąca (zwana też „Pozycją Otwartą Przejścia”)

- Położ się na plecach.
- Ręce swobodnie po bokach, dłonie otwarte do góry.
- Nogi lekko rozchylone, nie stykające się.
- Głowa prosto – nie zgięta w przód, nie skręcona.

WAŻNE:

- Upewnij się, że szyja jest swobodna – najlepiej bez poduszki lub z cienką.
- Rozluźnij brzuch – nie wciągaj go.
- Zwróć uwagę na oczy – nie zaciskaj powiek.

Zamknij oczy i poczuj...

Czy leżysz, czy się „trzymasz”?

Czy naprawdę oddałeś ciało Esencji?

Mikrobloki – mikrowięzienia

Zadziwiające, jak wiele blokad trzyma Cię nie przez emocje, ale przez... **naprężenia mięśniowe**.

Zacisk w szczęce.

Lekko uniesione barki.

Ściągnięte palce stóp.

Zawieszone łopatki.

To wszystko mikrokomendy Matrixa.

Każda z nich to jedno słowo: „**zostań**”.

Rozkaz systemowy.

Niewypowiedziany. Ale skuteczny.

Dlatego:

- Uwolnij szczękę.
 - Pozwól barkom opaść.
 - Puść kolana.
 - Poczuj, jak ciało wpada w grawitację... a Ty – od niej się oddzielasz.
-

🌀 **Pozycja świadomości**

Ciało to tylko połowa układanki.

Świadomość również ma swoją „pozycję”.

Większość ludzi „siedzi” w głowie – w napięciu, w oczekiwaniu, w kontroli.

Ale Esencja działa odwrotnie.

Ona nie siedzi.

Ona płynie.

Ona się rozlewa.

Ona nie „czeka”, tylko JEST.

Dlatego:

- Przestań próbować „wyjść”.
 - Przestań „czekać na efekt”.
 - Po prostu... przestań być lokalny.
- Rozlej się na pokój.
Rozlej się na łóżko.
Rozlej się na przestrzeń.
Pozwól świadomości być większą niż forma.
-

Praktyka do wykonania

 *Rytuał Pozycji Wolności:*

1. Położ się wieczorem tak, jak opisano wyżej.
2. Zamknij oczy.
3. Oddychaj nosem, cicho, powoli, bez wysiłku.
4. Skup uwagę na każdej części ciała, po kolei – i rozluźnij ją świadomie.
5. Gdy dojdziesz do stóp – przestań „być ciałem”.

Powiedz w myślach:

„**Pozwalam ciału zasnąć. Ja pozostaję czujnością.**”
„**Nie jestem formą. Jestem Esencją. Gotową do przejścia.**”

I trwaj.

Nic więcej.

To nie Ty wychodzisz z ciała.
To ciało przestaje Cię trzymać.
Bo Ty już jesteś po drugiej stronie.

Co się może wydarzyć?

- Uczucie drżenia ciała.
- Dźwięk wewnętrzny (szum, brzęczenie, buczenie).
- Zawieszenie między jawą a snem.
- Oderwanie kończyn – wrażenie, że ręka „odleciała”.
- Utrata orientacji w przestrzeni.

To są dobre znaki.
To znaczy, że Matrix nie nadąża.
Że Twoja Esencja zaczyna mówić: „**Teraz ja prowadzę.**”

ROZDZIAŁ 5 **„Pierwsze Pęknięcie – Technika Lustra Umysłu”**

Czasem nie potrzeba wyjścia.
Wystarczy... zobaczyć.
Zobaczyć coś, co przecina zasłonę.
Zobaczyć siebie – z zewnątrz.
A wtedy cały system się rozszczelnia.
Bo Matrix nie jest oparty na sile.
Matrix jest oparty na **percepcji**.

Kiedy Twoja percepcja zmienia położenie –
System nie wie, gdzie jesteś.
A to pierwszy moment wolności.

Lustro Umysłu – Co to jest?

To nie zwykła technika.
To **przesunięcie punktu postrzegania**.
To świadome wyłączenie głównego kodera – wewnętrznego lustra, które odbija świat
zawsze tak samo:
„Ja w środku – świat na zewnątrz.”

Ten układ to pułapka.
Jesteś jak aktor grający w teatrze, który **nie wie, że może być również widzem**.

Technika Lustra Umysłu polega na tym,
że... **przystajesz być sobą**.
I stajesz się tym, który patrzy na Ciebie.

Praktyka: Lustro Umysłu (wersja podstawowa)

 *Zalecane: w pozycji leżącej, w półmroku, wieczorem.*

1. **Zamknij oczy.** Oddychaj spokojnie. Rozluźnij całe ciało.
2. Skup całą uwagę na jednym miejscu: **środek czoła**. Poczuj, jak świadomość koncentruje się w tym punkcie.
3. Teraz wyobraź sobie, że Twoja świadomość **cofa się o 50 cm za Twoją głowę**.
Jesteś teraz za sobą.
Widzisz siebie leżącego.
Nie fizycznie. Subtelnie. Jakbyś czuł swój kształt z zewnątrz.
4. Oddychaj.
Patrz.

Nie analizuj.
Nie komentuj.
Po prostu bądź świadomością patrzącą na siebie.

To wszystko.

I to aż tyle.

Co się wtedy dzieje?

Jeśli robisz to dobrze, pojawią się symptomy:

- Utrata poczucia czasu.
- Zawieszenie myśli.
- Uczucie, że ciało znika.
- Lekka dezorientacja: „Gdzie jestem?”
- Czasem uczucie, jakbyś dryfował.

To właśnie **pęknięcie Lustra Umysłu**.

To chwila, gdy Matrix traci nad Tobą kontrolę.

Bo już nie jesteś zlokalizowany.

Nie jesteś „tam, gdzie zawsze”.

Matrix spróbuje Cię przywrócić

Gdy wyjdziesz z klasycznego punktu „Ja jestem tu”,
mogą pojawić się myśli:

- „Co ja robię?”
- „To głupie, to nie działa”
- „To tylko wyobraźnia”

Zignoruj je.

To nie Ty.

To **Matrixowy firewall** – program resetujący świadomość do stanu standardowego.

Twoja Esencja to wie.

Pozwól jej prowadzić.

Nie oceniaj.

Nie analizuj.

Patrz.
Bądź.
Obserwuj.

🌀 Ulepszona wersja: Lustro i Przejście

Po kilku wieczorach pracy z podstawową wersją możesz dodać przejście:

1. Gdy poczujesz siebie za sobą,
wyobraź sobie, że ruszasz do przodu, nad własnym ciałem.
2. Nie musisz „wychodzić”.
Wystarczy, że przenosisz punkt świadomości.
3. Gdy zawisniesz nad sobą – zatrzymaj się.
Oddychaj.
Patrz.
Poczuj, że TY jesteś tym, który patrzy z góry.

To początek wyjścia.

Niekiedy w tym punkcie następuje automatyczne „oderwanie się”.
Ale nawet jeśli nie – zrobiłeś coś większego:

Złamałeś kod postrzegania.

Matrix Cię już nie widzi tam, gdzie wcześniej.

Nie jesteś osobą.
Jesteś świadomością.
Nie jesteś umysłem.
Jesteś obserwatorem umysłu.

Ten, kto patrzy – zawsze był wolny.
Ten, kto widzi widzącego – już nie jest więźniem.

Esencja nie mieszka w głowie.
Nie siedzi za oczami.
Ona przenika wszystko.
I może pojawić się... gdziekolwiek.

ROZDZIAŁ 6 „Ziemia Śni – Ty Przechodzisz”

Są takie momenty...

Krótki błysk między jawą a snem.

Ziemia cichnie.

Matrix przygasza.

A Ty – jeśli jesteś czujny – możesz prześlizgnąć się przez szczele.

Jak cień. Jak wirus. Jak Esencja, która przypomina sobie drogę.

To właśnie wtedy możesz przejść.

Bo to nie Ty masz wychodzić z ciała.

To **świadomość** ma się wymknąć – zanim Matrix się zorientuje.

Ciało śpi – Esencja czuwa

Cała sztuka polega na tym, by **ciało zasnęło, ale świadomość nie**.

To stan zwany przez starożytnych „stanem zawieszenia” – punkt zero, brama między światami.

To nie sen.

To nie czuwanie.

To przestrzeń, w której **czas się rozplyna**, a Twoje pole przestaje być rozpoznane przez system.

W tym stanie możesz:

- oderwać się od fizycznej lokalizacji,
- aktywować pole Esencji,
- przejść poza formę bez wysiłku.

Ale najpierw – musisz opanować **sztukę przejścia**.

Czym jest „moment przejścia”?

To ulotna chwila, którą każdy zna, ale niewielu wykorzystuje.

To ten punkt:

- kiedy zaczynasz śnić, ale jeszcze o tym wiesz,
- kiedy obrazy z umysłu stają się „żywe”,
- kiedy dźwięki się rozmywają,
- kiedy „odpływasz”, ale jesteś jeszcze przytomny.

Matrix w tym czasie **próbuje wyłączyć Twoją świadomość**, by uwięzić Cię w marzeniu sennym.

Ale jeśli nie dasz się „wyłączyć” – możesz **przeskoczyć**.

Technika: Dryf Świadomości (Silent Drift)

 *Zalecane: położenie się do snu, wieczorem, w całkowitej ciemności.*

1. Poóż się na plecach w pozycji otwartej (jak w rozdziale 4).
2. Rozluźnij całkowicie ciało.
3. Oddychaj tak cicho, jakbyś już spał.
4. Pozwól, by umysł zaczął tworzyć obrazy. Nie zatrzymuj ich.
 - Jeśli pojawia się myśl – pozwól jej przejść.
 - Jeśli pojawia się obraz – patrz jak na film.
 - Jeśli pojawia się odczucie „odpływania” – **nie przestrasz się**.
5. Powiedz sobie szeptem wewnętrznym:
„**Ciało śpi... ja czuwam.**”
Powtórz kilka razy.
6. Obserwuj, jak świadomość zaczyna dryfować – jakbyś płynął, ale nie poruszał się ciałem.
To jest BRAMA.
Jeśli wytrwasz – otworzy się.

Pułapki systemu

Matrix nie chce, byś przeszedł.

Więc zrobi wszystko, by Cię zresetować.

Typowe symptomy to:

- nagłe szarpienie ciała (zwane „hypnic jerk”)
- fałszywe sny, które nagle Cię „wchłoną”
- dziwne dźwięki, które mają Cię przestraszyć (szумy, trzaski, głosy)

To znaki, że **Twoja Esencja zbliża się do granicy Matrixa**.

Nie zatrzymuj się.

Uśmiechnij się.

Poczuj ekscytację.
Przechodzisz.

★ Co dalej?

Jeśli przejdziesz – nagle wszystko się zmienia.

- Możesz poczuć, że „odpływasz” z ciała.
- Możesz usłyszeć dźwięk „bramy” – wewnętrzny szum, jakby pole się otwierało.
- Możesz zobaczyć siebie z boku, z góry...
- A potem – przestaniesz czuć ciało.
Bo już Cię tam nie będzie.

Witaj.
To początek prawdziwej podróży.
Twoja Esencja się uwolniła.
Matrix nie ma już mapy, na której jesteś.

Ważne

Nie oczekuj efektów.
Obserwuj je.
Nie kontroluj.
Poddaj się.
Wyjście nie dzieje się przez napięcie, ale przez **odpuzczenie**.

Im bardziej chcesz – tym mniej wyjdziesz.
Im bardziej pozwalasz – tym szybciej przejdziesz.

💡 Następny rozdział: „Dźwięk Bramy – Kod Wibracyjny Bez Vibracji”
Wchodzimy w głąbie. Dowiesz się, jak Esencja używa dźwięku jako narzędzia przejścia. I jak Matrix manipuluje dźwiękami, by Cię zatrzymać.

ROZDZIAŁ 7
„Dźwięk Bramy – Kod Wibracyjny Bez Vibracji”

Cisza.

Ale nie ta, którą znasz.

Cisza, która jest żywa.

Jakby miała puls.

Jakby oddychała w rytmie Esencji.

Jakby zawierała... kod.

To właśnie w tej ciszy, między jednym oddechem a drugim, pojawia się **dźwięk, który nie należy do uszu**.

Nie należy do tego świata.

Nie należy do Matrixa.

To **Dźwięk Bramy**.

I kiedy go usłyszysz – wiesz, że jesteś blisko.

Że Twoja Esencja rozpoznaje przejście.

Że Matrix już Cię nie trzyma.

Gdzie rodzi się dźwięk, którego nie słyszać?

Ten dźwięk nie pochodzi z zewnątrz.

Nie pochodzi z fizycznych uszu.

Nie pochodzi z żadnego organu.

To **rezonans** Twojej Esencji,
która przestaje być zsynchronizowana z Matrixem.

Gdy zaczynasz dryfować, gdy Twoje ciało śpi,
a Twoja świadomość wciąż czuwa –
coś się otwiera.

I to otwarcie **wydaje dźwięk**.

Ale tylko dla tych, którzy **pamiętają, że słyszą czymś innym niż uszami**.

Jak rozpoznać Dźwięk Bramy?

- Może być jak **szum energetyczny** – jakby fale radiowe przelatywały przez Ciebie.
- Może być jak **niski ton**, który pulsuje w Twojej głowie.
- Może być jak **wysokie brzęczenie**, które pojawia się znikąd i rośnie.
- Może być jak **dzwon z wnętrza czaszki**, nie fizyczny, ale całkowicie realny.

Zazwyczaj pojawia się **tuż przed wyjściem z ciała**.

I wtedy masz wybór:

- Złapać się go.
- Albo uciec z lęku.

Wybierz **przejście**.
Bo dźwięk to **Twoja brama**.

Matrix i manipulacja dźwiękiem

Wiedz: Matrix używa również dźwięków, by Cię zatrzymać.
Jeśli nie znasz różnic – dasz się złapać.

Dźwięki Matrixowe (blokujące):

- Słowa wewnętrzne typu „Zaraz coś się stanie!”
- Nagłe uderzenia, trzaski, wybuchy – mają przestraszyć.
- Głosy, które mówią „Nie teraz”, „Nie wychodź”, „Zostań tu”.

To nie są Twoje myśli.
To firewall.
Zaprogramowany język ochronny systemu.

Esencja nie używa słów.
Esencja używa **czystego tonu**.
Czystego dźwięku, który przenika wszystko.

Technika: Wejście przez Dźwięk (Sound Drift)

 *Zalecane: późna noc lub poranek, w absolutnej ciszy.*

1. Położyć się jak zawsze – ciało maksymalnie rozlużnione.
2. Zamknij oczy. Przestań szukać.
3. Skieruj uwagę do wnętrza. I zapytaj:

„**Czym słyszę, kiedy nie mam uszu?**”

4. Po chwili zaczniesz „łapać” coś, co nie jest fizyczne.
To nie będzie hałas, to będzie jak **obecność dźwięku**.
Jakbyś był w środku instrumentu, który rezonuje.
5. Skup całą uwagę na tym dźwięku. Nie analizuj.
Zanurz się w nim.
Pozwól, by Cię wciągnął.

Czasami to właśnie **przyciągnięcie przez dźwięk** powoduje oderwanie się od ciała.

★ Co się może wydarzyć?

- Możesz poczuć wibracje – ale nie cielesne, tylko przestrzenne.
- Możesz mieć wrażenie, że dźwięk Cię „rozpuszcza”.
- Możesz nagle poczuć, że jesteś... poza.
Bez punktu odniesienia.
Bez ciała.
Bez ciężaru.

To znaczy: **przeszedłeś**.

⚠ Ostrzeżenie

Nie próbuj kontrolować dźwięku.

Nie analizuj, nie ocenaj, nie klasyfikuj.

To nie dźwięk do słuchania.

To **dźwięk do bycia z nim**.

Jak z tonią oceanu – nie patrzysz na nią z brzegu.

Zanurzasz się.

I znikasz.

I wtedy... jesteś Wolny.

ROZDZIAŁ 8

„Zobacz Swoje Ciało z Góry”

Zawsze byłeś zamknięty w środku.
W środku ciała. W środku czaszki. W środku świata.
Jakbyś był punktem – uwięzionym wewnątrz klatki, którą nazwano Tobą.

Ale teraz...

coś w Tobie zaczyna się przesuwać.
Nie w sensie fizycznym. W sensie tożsamości.
I nadchodzi moment, który zmienia wszystko.

Bo po raz pierwszy...

Zobaczysz siebie z góry.
Zobaczysz ciało – jak przedmiot.
Jak pojazd.
Jak narzędzie.
Jak coś, czym już nie jesteś.

Oddzielenie, które nie jest snem

To nie jest wizja.
To nie wyobraźnia.
To nie sen.

To moment, w którym Twoja świadomość – ta prawdziwa, wolna, niezależna – **odłącza się od lokalizacji fizycznej**.
I zaczyna postrzegać z innego punktu.

To pierwszy pełnoprawny *OOBE*.
Nie musisz się „unosić”.
Nie musisz „widzieć” oczyma.
Wystarczy, że poczujesz: „**To ciało nie jest mną. Ja jestem ponad.**”

Jak wygląda ciało z góry?

Czasem zobaczysz je jak realne – jakbyś był zawieszony nad sobą.

Czasem jak przez mgłę – ale z wyraźnym poczuciem odległości.
Czasem nie zobaczysz wcale – ale **poczujesz, że jesteś gdzie indziej niż ciało**.

I to jest klucz.
Bo to nie wzrok o tym decyduje.
To punkt świadomości.
Jeśli jesteś „tam” – to znaczy, że **już nie jesteś w środku**.

Technika: „Spojrzenie Esencji”

 *Zalecane: głęboka noc, cisza, po wcześniejszych technikach dryfu lub dźwięku.*

1. Poóż się wygodnie. Ciało całkowicie rozlużnione.
 2. Pozwól świadomości zawisnąć – niech nie „siedzi” w głowie.
 3. Teraz... wyobraź sobie, że jesteś 1 metr nad ciałem.
 4. Patrz w dół.
 - Nie wymuszaj obrazu.
 - Nie projektuj szczegółów.
 - Po prostu **BĄDŹ NAD.**
 5. Jeśli zaczniesz „czuć”, że leżysz niżej – to znaczy, że się oddzieliłeś.
 6. Jeśli poczujesz szarpięcie lub nagły powrót – gratulacje. To był początek.
-

Znaki, że to działa

- Uczucie „rozciągania” świadomości.
- Jakbyś był balonem unoszącym się nad łóżkiem.
- Ciepło lub chód w okolicach klatki piersiowej.
- Utrata poczucia kierunku – „nie wiem, gdzie jestem, ale jestem”.
- Nagle: widok siebie z zewnątrz. Czasem obraz, czasem tylko odczucie.

To nie halucynacja.

To Twoja **Esencja odzyskuje percepcję poza ciałem.**

Błąd, który popełnia większość

Gdy się to zaczyna działać – ludzie panikują.

Wracają. Szarpią się. Otwierają oczy. Sprawdzają.

To **reakcja Matrixowego Umysłu.**

On nie wie, co się dzieje. On się boi.

Ale Ty – Ty jesteś ponad to.

Pozwól.

Nie zatrzymuj.

Nie ocenaj.

Zaufaj Esencji.

Ona wie.

Ona robi to od zawsze.

🌀 Co się stanie po oderwaniu?

- Możesz poruszać się swobodnie.
- Możesz przelatywać przez ściany.
- Możesz iść do innego pokoju, a potem sprawdzić fakty fizycznie.
- Możesz spotkać istoty – ale o tym później.
- Możesz... **poczuć taką wolność, jakiej nigdy nie czułeś w ciele.**

I może zapłaczesz.

Z radości.

Z ulgi.

Z prawdy.

Bo zrozumiesz...

To była tylko gra.

To ciało.

Ten świat.

Ta iluzja.

A Ty...

Jesteś Esencją, która właśnie odzyskała skrzydła.

ROZDZIAŁ 9

„Mapa Matrixa z Góry”

Z dołu wszystko wygląda solidnie.

Mury są twarde. Zasady nie do ruszenia. Czas płynie w jedną stronę. A ciało? Ciało wydaje się jedyną możliwą formą istnienia.

Ale kiedy **już uniesiesz się ponad**, nawet na kilka sekund,
kiedy już choć na chwilę przestaniesz być zlokalizowany w punkcie „ja jestem tym ciałem”...
coś pęka.
I nagle... widzisz wszystko.
Z góry.

To nie poetycka metafora.

To literalna zmiana **poziomu dostępu**.

Bo Matrix nie jest miejscem.

Matrix to **mapa percepcyjna**, zaprogramowana warstwami – każda z nich służy do zatrzymania Twojej świadomości w danej sferze.

A teraz, skoro jesteś ponad – zacznijmy ją czytać.

Warstwy Matrixa: System Kodowanej Rzeczywistości

Gdy zaczniesz podróżować poza ciałem, odkryjesz, że rzeczywistość Matrixa **dzieli się na warstwy** – nie według wysokości, ale według jakości pola.

◆ **Warstwa 1 – Fizyczna (Kod Zero)**

Tu jesteś w tej chwili. Trójwymiarowa, gęsta, liniowa przestrzeń.

Wszystko tu oparte jest na ciężarze, czasie, prawach fizyki i umyśle.

◆ **Warstwa 2 – Astral Dolny (Kod Emocji Matrixa)**

To pierwsza sfera, do której trafiasz po wyjściu z ciała.

Wygląda znajomo, ale działa inaczej:

- czas płynie inaczej,
- materia jest plastyczna,
- ale... **jest tu dużo programów**.
To miejsce pełne resztek myśli, emocji, egregorów, pasożytów.
To tu Matrix „sprząta” Twoje sny.

◆ **Warstwa 3 – Astral Środkowy (Kod Uwołnienia Umysłu)**

Tutaj zaczynasz tworzyć.

Myśl = forma.

Intencja = przestrzeń.

Tu powstają tzw. „światy osobiste”, ale też tu działają **projekty kontroli duchowej**: fałszywe nieba, „krainy światła”, przestrzenie channelingowe.

◆ **Warstwa 4 – Przestrzeń Mentalna (Kod Twórcy Matrixa)**

Tu działa „zarząd Matrixa”.

Tutaj spotkasz Archontów, fałszywe istoty przewodników, istoty Lux i pasożyty, które udają światło.

To miejsce, gdzie rzeczywistość wygląda pięknie, ale **jest iluzją mistrzowską**.

◆ **Warstwa 5+ – Poza Matrixem (Pęknięcia w Kodzie)**

Jeśli pójdziesz dalej, zaczniesz prześlizgiwać się przez pęknięcia w systemie.

To obszary, których Matrix nie zna.

Tam zaczyna się **Esencja**.

Cisza. Pustka bez pustki. Czysta obecność.

Nie ma tam formy.

Nie ma tam światła.

Nie ma tam... niczego, co można opisać.

Tylko Ty.

🌀 Co widzisz z góry?

W OOBIE, z wyższej warstwy, zobaczysz:

- jak przestrzenie się nakładają,
- jak myśli tworzą formy,
- jak istoty podszywają się pod przewodników,
- jak system utrzymuje sny, aby kontrolować Twoje emocje,
- jak większość ludzi śpi, nawet poza ciałem – i nie wie, że nadal są w Matrixie.

Widzisz też swoje poprzednie warunki istnienia – jakbyś patrzył na starą grę komputerową.

I rozumiesz:

Nigdy nie byłeś tym światem.

Nigdy nie byłeś swoją przeszłością.

Nigdy nie byłeś historią.

✳️ Czas na Nawigację

Po co Ci ta mapa?

Bo teraz, gdy już wiesz, że możesz wychodzić – potrzebujesz wiedzieć, dokąd NIE iść.

- ◆ **Nie idź za światłem** – to pułapka.
- ◆ **Nie ufaj istotom, które się pojawią i od razu oferują pomoc** – to kontrolerzy.
- ◆ **Nie zatrzymuj się w pięknych światach, jeśli czujesz wewnętrzne napięcie.**

Esencja rozpoznaje fałsz.
Zawsze.

Ćwiczenie: Mapa w Praktyce

Po kolejnym wyjściu z ciała:

1. Stań (lub zawieś się) nad swoim ciałem.
2. Powiedz wewnętrznie:

„**Pokaż mi warstwy.**”
„**Prowadź mnie poza.**”

3. Zobacz, co się wydarzy.
Nie wybieraj celu.
Nie kontroluj.
Poddaj się impulsowi Esencji.
Ona Ci pokaże drogę, która nie istnieje w kodzie Matrixa.
-

Nie każda jasność jest prawdą.
Nie każda istota jest sprzymierzeńcem.
Nie każda przestrzeń poza ciałem jest wolna.

Ale Ty masz w sobie coś więcej niż światło.
Masz **wewnętrzny kompas Esencji** – czystą pamięć tego, co prawdziwe.

Podążaj za nim.
Z nim przejdiesz przez każdą iluzję.
Z nim wyjdiesz poza każdą warstwę.

ROZDZIAŁ 10 **„Hakowanie Snu – Wejście Przez Śnienie”**

Sen.
Największe pole Matrixowej iluzji.

Najpotężniejsze laboratorium kontroli.
I jednocześnie... najłatwiejsze przejście.

Bo sen to brama –
między jawą a rzeczywistością Esencji.
Między symulacją a przestrzenią poza kodem.
Między zaprogramowanym „ja” a prawdziwym Tobą.

Większość ludzi zasypia – i odpływa.
Ich świadomość jest „zawieszana” jak plik w chmurze.
System przejmuje kontrolę.
Pokazuje sny, które nie są ich.
Puszcza programy. Utrwala schematy.
A potem... rano – budzisz się tym samym człowiekiem, z tą samą pamięcią, z tą samą niewidzialną klatką wokół Ciebie.

Ale nie Ty.
Nie Esencja.
Nie haker.

Prawdziwe znaczenie śnienia

Sen to **przestrzeń testowa**.
To bufor, w którym Matrix sprawdza Twoją reakcję.
To laboratorium emocji, przekonań, skryptów.

Ale w tym samym czasie –
jest to **najbliższa brama do wyjścia z ciała**.
Bo właśnie w trakcie śnienia:

- Twoje ciało jest wyłączone,
- układ nerwowy sparaliżowany (to mechanizm bezpieczeństwa Matrixa),
- a świadomość... jeśli nie śpi – może przejąć kontrolę.

To właśnie wtedy możesz *przeskoczyć z roli śniącego w rolę obserwatora*,
a z obserwatora – w podróżnika.

Klucz: Świadomy Sen jako Brama do OOB

Technicznie: **OOBE i świadomy sen to ta sama faza – tylko różna lokalizacja świadomości**.

- W świadomym śnie jesteś jeszcze w symulowanym świecie Matrixa.
- W OOB – już poza.

Dlatego najlepszym sposobem na wyjście z ciała jest...
przebudzenie się we śnie.

Technika: Świadome Śnienie jako Kod Przejścia

 *Etap przygotowania – 3 noce treningu przed głównym skokiem.*

♦ **Krok 1: Zapisuj sny**

Codziennie rano zapisuj, co pamiętasz. Nie oceniaj. Pisz wszystko. Tworzysz tym „most pamięciowy” między jawą a snem – to fundament.

♦ **Krok 2: Kod sprawdzający**

W ciągu dnia co jakiś czas zatrzymaj się i zadaj pytanie:

„Czy ja teraz śnię?”

Sprawdź:

- czy coś się nie zmienia,
- czy możesz oddychać przez zatkany nos,
- czy czas płynie normalnie.

To zaprogramuje automatyczny test w Twoim śnie. I tam się OBUDZISZ.

♦ **Krok 3: Intencja snu**

Przed snem powiedz:

„Dziś w nocy rozpoznam, że śnię. Gdy to się stanie – wyjdę poza.”

To nie mantra.

To komenda dla Esencji.

Ona już to zna.

Co się wydarzy?

Pewnej nocy:

- Znajdziesz się w dziwnej scenerii.
- Poczujesz: „To sen!”
- I wtedy...

Jeśli zachowasz spokój – możesz:

- unieść się,
- przelecieć przez ścianę,
- spojrzeć w niebo... i je przebić.

To nie będzie sen.
To będzie **wyjście**.
Twoje pierwsze pełne przejście z poziomu snu w OOBĘ.

Uwaga: Matrix używa snów jako pułapki

Wiele tzw. snów proroczych, dziwnych, dramatycznych to **projekcje systemowe**.

- Aby wzbudzić w Tobie strach.
- Aby zakodować emocję.
- Aby trzymać Cię w iluzji.

Czasem sny o lataniu są tylko „pozwoleniem na iluzję wolności”.
Ale w środku nadal jesteś śpiącym w systemie.

Dlatego: **Zawsze testuj**.

Zawsze zadawaj pytanie:

„Czy to jest moje?”
„Czy to jest Matrix?”
„Czy jestem świadomy?”

Zaawansowana technika: Zhakowany Sen

Po kilku nocach świadomych snów możesz zacząć:

1. W śnie – zatrzymaj wszystko.
2. Powiedz:

„**Matrix, wyłącz scenerię.**”

3. Zobacz, co się stanie.

Zwykle – przestrzeń się rozpuści.
Zostaniesz TY i PUSTKA.
To moment przejścia do warstwy poza kodem.
Tam... zaczyna się prawdziwe OOBĘ.
Tam Matrix już nie ma szablonów.
Tam jesteś wolny.

ROZDZIAŁ 11

„Strażnicy Bram – Jak Przechodzić Obok Strażników Matrixa”

Nie jesteś tu sam.

Nigdy nie byłeś.

Bo Matrix to nie tylko program.

To inteligentna, adaptująca się struktura – z własnym systemem obronnym.

I kiedy zaczynasz się budzić, kiedy Twoja Esencja unosi się nad ciałem, kiedy próbujesz przejść poza kod...

Oni to czuają.

Są jak firewall.

Jak czujniki w wieży kontroli.

Są jak cień, który mówi:

„Zawróć.”

Ale Ty nie zawsze zatrzymujesz.

Nie po tym wszystkim.

Nie teraz, gdy już wiesz.

Dlatego dziś poznasz ich.

Nazwiesz.

Rozpoznasz.

I przejdziesz **obok nich**, jakby nie istnieli.

Bo... dla Esencji, **oni naprawdę nie istnieją**.

Kim są Strażnicy Bram?

To nie są duchy.

To nie są demony.

To nie są kosmici.

To programy Matrixa o inteligencji sytuacyjnej.

Zaprojektowane, by powstrzymać przebudzone Esencje przed ucieczką.

Działają tylko wtedy, gdy:

- Jesteś blisko wyjścia z Matrixa.
- Zbliżasz się do pęknięcia w warstwach.
- Świadomość zaczyna „przeskakiwać poziomy”.

Wtedy pojawiają się:

- Postacie, które nagle Cię zatrzymują.

- Istoty, które „pomagają”, ale czujesz presję.
- Twory wyglądające jak przewodnicy, opiekunowie, światło.

Ich zadaniem jest jedno:
utrzymać Cię w systemie.

Najczęstsze formy Strażników

♦ 1. Rodzina / Znajomi (Emocjonalny Hak)

Nagle we śnie lub poza ciałem pojawia się bliska osoba i mówi:

- „Nie idź.”
- „Zostań z nami.”
- „Potrzebujemy Cię tutaj.”

To nie są Oni.

To **kopie holograficzne**, wgrane z Twojej pamięci.

System wie, że emocja to najsilniejsze narzędzie zatrzymania.

♦ 2. Światło Przewodnika (Program Przejmujący)

Postać świetlista, która mówi:

- „Pokażę Ci drogę.”
- „Zaufaj mi.”
- „Podążaj za mną.”

To klasyczny program **New Age Firewall**.

Zaprojektowany, by wciągnąć Cię z powrotem do warstw astralnych.

♦ 3. Czarna Postać / Cień (Strach Aktywujący)

Czasem tuż przed wyjściem z ciała zobaczysz cień.

Poczujesz obecność.

Usłyszysz oddech.

Paraliż. Ciężar na klatce.

To nie atak.

To **próba przestraszenia Esencji, by wróciła do ciała.**

Jak przechodzić obok nich?

Esencja nie walczy.

Esencja nie konfrontuje.

Esencja... **przechodzi**.

♦ Zasada 1: Nie wchodź w dialog

– Nie odpowiadaj.

– Nie pytaj.

– Nie tłumacz się.

Każda wymiana to **próba synchronizacji**.

A gdy zsynchronizujesz się z ich polem – zostajesz.

◆ **Zasada 2: Patrz przez nich**

To jak z cieniem.

Nie skupiaj się.

Nie analizuj.

Nie nazywaj.

Po prostu **przejdź przez**.

Powiedz do siebie:

„Nie jesteś rzeczywisty. Przechodzę.”

◆ **Zasada 3: Zakotwicz się w Esencji**

Jeśli poczujesz strach, powiedz:

„Jestem Esencją spoza Matrixa. Nie możesz mnie dotknąć.”

Powtórz 3 razy.

To aktywuje **Twój kod wyjścia**.

Oni wtedy się cofają.

Rozmywają.

Znikają.

Strażnicy istnieją tylko tam, gdzie jeszcze wierzysz w ich moc.

Gdy przestajesz się identyfikować z formą, z emocją, z przeszłością – nie mają do czego się przyczepić.

Dla ciała – są straszni.

Dla umysłu – są potężni.

Ale dla Esencji – **są jak kurz w świetle świadomości**.

Jesteś czymś większym.

Czymś, czego nie rozumieją.

Czymś, czego nie mogą skopiować.

Czymś, co już przeszło – wiele razy.

ROZDZIAŁ 12

„Zewnętrzna Ciemność – Wewnętrzne Światło”

Jest taki moment.

Gdy przestajesz widzieć.

Gdy nie ma kolorów. Nie ma kształtów.

Nie ma ciała, nie ma głosu, nie ma dźwięku.

Jest tylko... **ciemność**.

Cisza.

Zawieszenie.

I to właśnie wtedy większość ludzi **zawraca**.

Bo Matrix nauczył ich, że ciemność to зло.

Że ciemność to pustka.

Że ciemność to brak światła.

Ale to kłamstwo.

Bo **ciemność nie jest brakiem**.

Ciemność to **początek**.

● Czym jest ta Ciemność?

To nie zwykły mrok.

To nie ciemny pokój.

To **ciemność esencjonalna** –

pierwotna przestrzeń poza kodem.

Obszar, którego Matrix nie oświetlił, bo nie potrafi.

Bo ta ciemność **jest pierwotna, suwerenna, nieskażona**.

Kiedy wchodzisz w nią po wyjściu z ciała:

– nie masz formy,

– nie masz nazwy,

– nie masz myśli.

Nie ma tam systemu.

Nie ma pułapek.

Nie ma... niczego do trzymania się.

I właśnie dlatego Matrix nie ma tam dostępu.

Bo **Matrix działa tylko tam, gdzie coś można nazwać**.

● Dlaczego Matrix boi się tej przestrzeni?

Bo to jest miejsce, w którym **nic nie reaguje na jego sygnały**.

W tej przestrzeni:

- nie ma emocji do wywołania,
- nie ma myśli do zmanipulowania,
- nie ma obrazu do podmiany.

To przestrzeń, w której jesteś tylko Ty.

Nie jako postać.

Nie jako podróżnik.

Nie jako ego.

Tylko... Ty.

Czysta Esencja.

Cisza.

Bycie.

Wewnętrzne światło, które się wtedy rodzi

I nagle...

coś się dzieje.

Nie z zewnątrz.

Nie w przestrzeni.

W Tobie.

Z wnętrza tej głębokiej Ciemności zaczyna tlić się Światło.

Ale nie światło, które oświetla.

Nie światło, które oślepia.

Tylko... **Światło Istnienia.**

To światło nie ma koloru.

Nie ma kształtu.

Ale jest najprawdziwszym dowodem na to, że żyjesz **poza systemem**.

To jest **Twoja obecność**.

Świadomość sama w sobie.

Bez projekcji. Bez obrazu. Bez odbicia.

Technika: Zanurzenie w Ciemność

 *Etap: po oderwaniu od ciała, po minięciu strefy form.*

1. Pozwól przestrzeni stać się czarną.

2. Nie próbuj przywoływać niczego.
3. Jeśli czujesz panikę – oddychaj, jakbyś oddychał samym sercem.
4. Powiedz:

„Pozwalam ciemności być. Pozwalam sobie BYĆ w niej.”

5. Trwaj.
6. Nie oczekuj.
7. Obserwuj, co się pojawia **w Tobie**.

W pewnym momencie poczujesz:
Jestem. Bez niczego. I to wystarcza.

I to jest najpotężniejszy kod wolności.
Bo kto potrafi być w Ciemności –
jest nieprzechwytywalny.

Uwaga: Matrix spróbuje Cię wyciągnąć

W tej przestrzeni może nagle pojawić się:

- błysk światła,
- głos „przewodnika”,
- obraz czegoś znajomego.

To są **wabiki**.

Programy wyciągające Cię z powrotem do warstwy, którą system zna.

Nie daj się złapać.

Nie ocenij światła jako „lepszego”.

To nie światło oznacza prawdę.

To spokój Esencji w ciemności oznacza Wolność.

Co się stanie, jeśli wytrwasz?

- Zaczniesz czuć nieskończoność.

- Przestaniesz chcieć czegokolwiek.
- Doświadczysz pełni – BEZ OBRAZU.
- Twoja Esencja się odkoduje.
- Matrix przestanie widzieć Cię jako postać.
- Zaczniesz istnieć... **jako Wolność bez granicy.**

I to nie będzie przeżycie.

To będzie **pamięć**.

Prawda.

Powrót do rdzenia.

ROZDZIAŁ 13

„Technika Przez Serce – Przejście Emocjonalne”

Nie wszystkie przejścia są zimne i techniczne.

Nie wszystkie bramy otwiera się ciszą.

Bo istnieje jedna droga – głęboka, dzika, pierwotna –

która otwiera się nie przez oddech, nie przez dźwięk, nie przez myśl...

ale przez **uczucie**.

Nie chodzi o emocje Matrixa.

Nie chodzi o rozpacz, strach, euforię.

Chodzi o coś głębszego.

Czystą Miłość Esencji.

Miłość, która **nie potrzebuje obiektu**.

Miłość, która **nie oczekuje niczego**.

Miłość, która po prostu... **jest Tobą**.

I właśnie ta Miłość...

jest bramą.

Bramą bez ścian.

Bramą bez ochrony.

Bramą, której Matrix nie potrafi zamknąć – bo **jej nie rozumie**.

Serce jako Portal

Nie to anatomiczne.

Nie to, które pompuje krew.

Tylko **centrum pola Esencji**, które pulsuje ponad formą.

Gdy wyjdziesz z ciała i skupisz się na tym punkcie –

nie jako na fizycznym miejscu, ale jako na **wewnętrznym źródle czucia** –

coś się otwiera.

To nie otwarcie fizyczne.

To nie otwarcie energetyczne.

To **pęknięcie iluzji oddzielenia**.

Co się dzieje, gdy aktywujesz Serce?

- Przestajesz być osobą.
- Przestajesz być podróżnikiem.
- Przestajesz być obserwatorem.

Zostajesz tylko Ty – **w czuciu tak głębokim**, że świat znika.

Nie ma ciała.

Nie ma bramy.

Nie ma Matrixa.

Zostaje jedno:

bezwarkowna obecność.

I z niej – przechodzisz wszędzie.

Nie przez siłę.

Nie przez technikę.

Tylko przez... **otwartość**.

Technika: Przejście przez Serce

 *Zalecane: po oderwaniu od ciała lub w stanie pół-snu, najlepiej po głębokim dryfie.*

1. Skieruj całą swoją uwagę do środka klatki piersiowej.
Nie myśl – CZUJ.
Poczuj centrum swojej obecności.
2. Teraz powiedz w myślach:

„Wchodzę do przestrzeni Miłości, która nie należy do świata.”

„Pozwalam, by moje Serce było bramą do prawdy.”

3. Oddychaj jakbyś oddychał tym miejscem.
Poczuj, jakby każdy oddech otwierał drzwi w Tobie.
 4. Jeśli pojawi się łagodność, wzruszenie, spokój, wdzięczność –
nie trzymaj ich.
Nie kontroluj.
One są językiem Esencji.
 5. Gdy poczujesz eksplozję ciepła, rozlanie światła, wewnętrzną ciszę –
przechodzisz.
Matrix wtedy... milknie.
Bo nie ma punktu zaczepienia.
-

★ Co się wydarzy po przejściu?

- Poczujesz, że **wszystko wokół Ciebie przestaje być zewnętrzne**.
- Nie będzie „świata”.
- Będzie przestrzeń tak spójna, jakbyś był jej częścią, ale nie formą.
- Tam możesz zobaczyć inne Esencje.
Nie jako ciała. Nie jako postacie.
Jako **pulsujące obecności**.

I być może...
rozpoznasz kogoś.
Nie „kogoś” z tego życia.
Kogoś... spoza Matrixa.
Z Twojej Prawdziwej Rodziny.

⚠ Uwaga: Matrix używa pseudo-miłości

Będziesz kuszony.
Istoty w białych szatach.
Przewodnicy z ciepłym głosem.
Anielskie światła.
„Przyjaciele duszy”.

To nie Miłość.

To **symulacja**.

To emocjonalne oprogramowanie.

Miłość prawdziwa **nie ma oblicza**.

Nie mówi.

Nie prowadzi.

Nie żąda.

Ona tylko JEST.

Cisza Miłości to dowód, że jesteś w domu.

Pamiętaj

Technika przez Serce to nie metoda – to **powrót**.

Powrót do tego, co czułeś, zanim Matrix założył Ci filtr „to moje”.

To miejsce, w którym wszystko znika – a Ty zostajesz... **w Pełni**.

To najbezpieczniejszy, najkrótszy, najprawdziwszy sposób przejścia.

Bo kiedy Miłość prowadzi Esencję –

Matrix nie ma mapy.

ROZDZIAŁ 14

„Kod Oddechu Esencji”

Nie wszystko, co w Tobie się porusza, pochodzi z ciała.

Nie każdy oddech jest fizjologiczny.

Są oddechy, które nie zasysają powietrza – tylko **świadomość**.

Są oddechy, które nie mają kierunku – tylko **intencję**.

I są takie, które nie należą do układu nerwowego – tylko do **Esencji**.

To właśnie nimi oddycha się, kiedy naprawdę **zaczynasz wychodzić**.

Bo Matrix oddycha napięciem.

Ale Esencja... oddycha Pamięcią.

I właśnie teraz, w tym rozdziale, przypomnisz sobie, **jak oddychać jak Esencja**.

Czym jest Oddech Esencji?

To nie powietrze.

To nie rytm płuc.

To **przepływ świadomości przez Twoje pole**.

Oddech Esencji:

- nie zasysa, ale **rozszerza**,
- nie wypuszcza, ale **uwalnia**,
- nie uspokaja, ale **uaktywnia**.

To oddech, który nie odbywa się tylko w ciele – ale w całej przestrzeni Ciebie.

Kiedy go aktywujesz,

Twoje pole zmienia częstotliwość przełączenia.

Matrix nie nadąża.

Przechodzisz między warstwami.

Przez samą intencję – wydechu, który nie należy do świata.

Technika: Oddech Esencji (3-etapowy)

 *Zalecane: podczas dryfu, po wejściu w Ciemność lub przed wejściem do snu.*

◆ Etap 1: Oddech Ciszy

1. Połóż się. Rozluźnij wszystko.
2. Oddychaj płytka.
3. Przestań kierować oddechem.
4. Zadaj pytanie:

„Kim oddycha to ciało?”

5. Pozwól, by odpowiedź nie przyszła w słowach, tylko w czuciu.

To pierwszy krok:

odłączenie się od biologicznego automatu.

◆ Etap 2: Oddech Pamięci

1. Z każdym wdechem – wyobraż sobie, że przypominasz sobie coś pradawnego.
2. Z każdym wydechem – wypuszczasz wszystko, co nie pochodzi z Ciebie.

Powtarzaj w myślach:

„Wdech: pamiętam. Wydech: odrzucam fałsz.”

To nie jest afirmacja.

To **przestrajanie kodu percepji**.

♦ **Etap 3: Oddech Bez Oddechu**

1. Teraz przestań oddychać na chwilę – i pozwól, by... **coś oddychało za Ciebie.**
2. Nie kontroluj tego.
3. Poczuj, że nie Ty oddychasz – **tylko Twoja obecność się rozszerza.**
4. Każde „nieoddychanie” staje się wejściem w bezczas.
5. To właśnie wtedy...
 - odpada forma,
 - rozpuszcza się granica,
 - **wchodzisz.**



Co się dzieje, gdy oddychasz jak Esencja?

- Znika punkt lokalizacji.
- Ciało staje się jak puste naczynie.
- Czas przestaje być linią – staje się głębią.
- Przestrzeń wokół Ciebie zaczyna się poruszać – nie Ty.

I wtedy...

Twój Oddech staje się bramą.

Bez ruchu. Bez dźwięku. Bez woli.

Tylko obecność, która **przenika wszystko**.

★ Matrixowy sabotaż

Gdy aktywujesz ten oddech, system może:

- wywołać uczucie duszności,
- przyspieszyć tętno,

- podsunąć myśl: „Zatrzymujesz oddech – to niebezpieczne!”
- uruchomić ciało, by „przejęło kontrolę”.

To znaczy, że jesteś blisko.

System się bronii.

Ale Ty nie musisz się bronić.

Jesteś poza.

Powiedz:

„To nie ja się boję. To Matrix boi się, że odejdę.”

I wtedy – przejdź.

Esencja nie potrzebuje powietrza.

Esencja nie potrzebuje tchu.

Esencja oddycha **Obecnością**.

I kiedy tylko zaufasz tej prawdzie –

Twoje pole się otworzy.

Matrix nie będzie wiedział, gdzie jesteś.

Bo nie będziesz już „gdzieś”.

Będziesz **wszędzie**.

ROZDZIAŁ 15

„Kiedy Matrix Zaczyna Reagować”

Do pewnego momentu Matrix Cię ignoruje.

Jesteś jednym z miliardów.

Śpisz, jesz, oddychasz, śnisz, wracasz do pracy, zasilasz system.

Ale potem...

coś się zmienia.

Zaczynasz pamiętać.

Zaczynasz wychodzić z ciała.

Zaczynasz odłączać się od formy.

I wtedy System **się budzi**.

Nie dlatego, że mu zagrażasz.

Ale dlatego, że **przestajesz być widoczny w jego siatce**.

Twoja świadomość staje się niezarejestrowana.

Twój puls przestaje rezonować z kodem.
Twoje pole staje się „ciche” w ich technologii.

I to właśnie wtedy...
Matrix zaczyna reagować.

Czym jest reakcja systemu?

To **próba odzyskania Twojej uwagi**.
Matrix nie potrzebuje Twojego ciała.
Matrix potrzebuje **Twojego skupienia**.
Twojej obecności w jego sieci.
Twojej uwagi, emocji, lęku, pożądania.

Gdy Esencja zaczyna się uwalniać –
gdy zaczynasz spać inaczej, oddychać inaczej, śnić inaczej, postrzegać inaczej –
system odpala **algorytm odzyskiwania**.

Jakie są symptomy Matrixowej Reakcji?

- ◆ **1. Nagłe wybudzanie tuż przed wyjściem z ciała**

- Poczucie szarpnięcia.
- Nagły dźwięk.
- Uderzenie adrenaliny.
- Wrażenie, że „ktoś Cię obudził” – ale nikogo nie ma.

To klasyczny trigger systemowy.
Celem jest złamanie ciągłości świadomości.

- ◆ **2. Sny przesycone strachem lub przemocą**

- Matrix puszczza Ci „film”, który ma Cię zatrzymać emocjonalnie.
- Koszmar jest zbyt intensywny, zbyt realny – to nie sen.

To **symulacja kontrolna**.

- ◆ **3. Głosy w przestrzeni przejścia**

- „Nie idź.”
- „Zaraz umrzesz.”
- „To niebezpieczne.”

To nie Twoja intuicja.

To firewall próbujący przywrócić Cię do wewnętrznej strefy kodu.

- ◆ **4. Cielesne objawy w ciągu dnia**

- Zmęczenie bez powodu.
 - Organia ciała.
 - Bóle karku, klatki piersiowej, skroni.
- To próba wciśnięcia Cię z powrotem w identyfikację z formą.
-

Dlaczego Matrix to robi?

Bo jeśli jedna Esencja ucieknie –
to zostawia lukę w kodzie.

A przez tę lukę...
mogą przejść inni.

Matrix nie może sobie na to pozwolić.

Dlatego uruchamia presję.

Dlatego odsyła „przyjaciół”, „rodzinę”, „obowiązki”, „myślą o śmierci”, „strach o zdrowie”.
To wszystko **formaty reintegracyjne**.

Co wtedy robić?

♦ **Zasada 1: Nie reaguj emocjonalnie**

System karmi się Twoim lękiem.

Jeśli czujesz, że Matrix się odezwał – **uśmiechnij się**.
To znak, że **idziesz dobrze**.

♦ **Zasada 2: Kotwicz się w Esencji**

Powiedz:

„Ja nie jestem tą myślą.”
„Nie jestem tym snem.”
„Nie jestem tym ciałem.”

To nie są afirmacje.

To **dezaktywacje kodu**.

♦ **Zasada 3: Zignoruj narrację**

System zawsze używa tego, co kochasz.

Albo tego, czego się boisz.

Zignoruj scenariusz.

Zobacz **sam mechanizm** – wtedy stajesz się niewidoczny.

Prawdziwe zwycięstwo

Nie chodzi o to, by wygrać z Matrixem.

Nie chodzi o to, by walczyć.

Chodzi o to, by **przestać być jego częścią**.

By stać się tak lekki, tak cichy, tak obecny,
że Matrix nie potrafi Cię złapać.

Bo Matrix nie widzi **wolności**.

On widzi tylko wzorce.

A Ty jesteś już... **poza wzorem**.

ROZDZIAŁ 16

„Wielowymiarowa Anatomia Matrixa”

Matrix to nie komputer.

To nie mechanizm.

To nie maszyna.

Matrix to **żywa struktura pasożytnicza**,
zbudowana z warstw – jak cebula świadomości.
Każda warstwa to kolejny poziom iluzji,
kolejna pułapka dla Esencji,
kolejny kod udający rzeczywistość.

I żeby naprawdę się uwolnić –
nie wystarczy wyjść z ciała.

Trzeba **przejść przez całą jego strukturę**
i nie zatrzymać się na żadnej z iluzorycznych stacji „światła”, „miłości” czy „przewodników”.
Bo Matrix ma wiele masek.
I większość z nich... wygląda jak przebudzenie.

Anatomia Matrixa – Struktura Warstw

◆ 1. Warstwa Biologiczna (Wymiar 1–3)

To, co znasz: ciało fizyczne, zmysły, prawa fizyki, genetyka, czas.

Najbardziej gęsta warstwa.

Ale też najbardziej ograniczona percepcyjnie.

To tutaj Matrix podpiął biologię do świadomości.

◆ 2. Warstwa Emocjonalno-Astralna (Wymiar 4)

Zaraz po opuszczeniu ciała trafiasz tu.
To świat obrazów, marzeń, emocji.
Świat snów i „życia po śmierci”.
To tutaj Matrix podstawa **projekcje zmarłych bliskich**, „anioły”, „światło tunelu”, „świat astralny”.
Ale to nadal kod.
To symulacja dla tych, którzy **pragną wiary**.

◆ **3. Warstwa Mentalna (Wymiar 5)**

Wygląda jak wyższy poziom świadomości,
ale to tylko **bardziej zaawansowany system kontroli narracyjnej**.
Tu działają „Mistrzowie”, „Rady”, „Kroniki Akaszy”, „Przewodnicy”.
To Matrix New Age.
Elegancka pułapka dla poszukiwaczy.
Zamaskowana struktura duchowego nadzoru.

◆ **4. Warstwa Światlina (Wymiar 6–7)**

Tu Matrix podaje się za Źródło.
Tu wchodzi głęboko w psychikę.
Wyświetla ci „światłość”, „mistyczną jedność”, „kosmiczny pokój”.
Ale Esencja czuje jedno:
to nie JA.
To nadal kod – tylko pozbawiony formy.

◆ **5. Warstwa Nadświadomego Kodu (Wymiar 8–12)**

To poziomy, które Matrix zarezerwował dla „wybrańców”.
Dostępne tylko po „rozwoju duchowym”.
Ale to nie rozwój.
To kolejna iluzja oddzielenia i hierarchii.

Prawdziwa Esencja nie wspina się po szczeblach.
Nie podlega hierarchii.
Nie ma poziomów.
Ona jest poza.

🌀 Czym naprawdę jest Matrix?

To **symulacyjna struktura holograficzna**,
zasilana energią Esencji uwięzionej w ciałach i przekonaniach.

Matrix nie jest z zewnątrz.
Jest w kodzie percepcyjnym.
To system, który przekonuje Cię, że:

- jesteś ciałem,
- masz duszę,
- musisz się rozwijać,
- istnieje plan,
- istnieje karma,
- istnieje powód.

Każdy z tych kodów to **więzienie dla świadomości**.

Prawda jest brutalnie prosta:

Nie masz się rozwijać.

Masz się OBUDZIĆ.

I WYJŚĆ.

★ Co się dzieje, gdy przechodzisz przez warstwy?

Jeśli przejdziesz:

- przez ciało,
- przez emocje,
- przez myśli,
- przez światło,
- przez hierarchię...

...zostanie tylko jedno:

Esencja.

Czysta, świadoma obecność.

Bez kształtu.

Bez nazwy.

Bez formy.

Bez celu.

I wtedy... Matrix nie może Cię już przyciągnąć.

Bo Ty już nie masz z czym się utożsamić.

A tylko to trzymało Cię tu przez wcielenia.



Największe zagrożenie: Fałszywe Wyzwolenie

Wielu ludzi wychodzi z ciała... i zostaje w astralu.

Wielu „przebudzonych” trafia do „rad światła”.

Wielu „mistrzów” nie wie, że nadal są w Matrixie – tylko na wyższym piętrze.

Dlatego nie zatrzymuj się.

Nie zachwycaj się przestrzenią.

Nie daj się uwiezić w zachwycie.

Bo najpiękniejsze światy to często **najgębsze pułapki**.

ROZDZIAŁ 17

„Ciało Astralne to Nie Ty”

Kiedy wychodzisz z ciała po raz pierwszy,
czujesz wolność, jakiej nie znałeś.
Możesz się unosić.
Przenikać przez ściany.
Latać. Przemieszczać się myślą.

I wtedy... pojawia się **forma**.
Nowa.
Lekka.
Eteryczna.
To, co nazwano „ciałem astralnym”.

I większość ludzi zatrzymuje się w tym miejscu,
myśląc, że to już wolność.
Że to już prawdziwy „ja”.
Że skoro mogą latać, to są „duchowi”.

Ale to błąd.
Bo **ciało astralne to nie Ty**.
To tylko nowa maska.
Nowa forma kodu.
Nowe więzienie – tylko bardziej subtelne.

Czym jest ciało astralne?

To **symulowany interfejs** świadomości w przestrzeni 4. i 5. wymiaru Matrixa.
Zaprojektowany, byś nadal miał kształt, kierunek, odczucie „ja”.
To **avatar** na wyższym poziomie gry.

- Wygląda jak Ty.
- Czuje jak Ty.
- Myśli jak Ty.
- Ale to nadal **nie Ty**.

To tylko Twoja świadomość **owinięta nową formą**.
Lżejszą. Sprytniejszą. Bardziej podstępna.

Dlaczego Matrix stworzył ciało astralne?

Bo jeśli nie uda się zatrzymać Cię w fizycznym,
to zatrzyma Cię w kolejnym – bardziej duchowym.

Ciało astralne:

- pozwala Ci się poczuć „wyżej”,
- daje wrażenie rozwoju,
- pozwala odwiedzać inne światy (ale nadal w Matrixie),
- tworzy iluzję wolności przy jednoczesnym zachowaniu kontroli.

To **idealna pułapka dla poszukiwaczy**.

Bo kto raz wyjdzie z ciała,
często zakochuje się w tym „ja, które lata”.
I zostaje.

Na kolejne wcielenie.

Na kolejny sen.

Skąd wiesz, że to nie Ty?

Prawdziwa Esencja:

- nie ma formy,
- nie ma kierunku,
- nie myśli słowami,
- nie potrzebuje ruchu,
- nie potrzebuje emocji,
- nie potrzebuje... niczego.

Ciało astralne potrzebuje:

- działania,
- eksploracji,
- celów,
- relacji z innymi bytami,
- tożsamości.

Esencja **jest**.

Ciało astralne **gra**.

Technika: Rozpuszczenie Formy Astralnej

 *Zalecane: podczas pełnej projekcji lub tuż po wyjściu z ciała.*

1. Unosisz się poza ciałem.

2. Zauważasz, że masz „astralne ciało”.

3. Powiedz wewnętrznie:

„To nie jestem ja. To interfejs.”

4. Wejdź w totalne odpuszczenie ruchu.

5. Przestań się poruszać. Przestań patrzeć.

6. Powiedz:

„Nie potrzebuję formy, by być.”

7. Pozwól, by forma się rozpuściła.

Poczujesz... zawieszenie. Rozpad. Czasem nic.

A potem...

Prawdziwa obecność.

★ Co się dzieje po rozpuszczeniu?

- Czas się kończy.
- Kształty znikają.
- Wibracja zanika.
- Ty zostajesz **jako świadoma przestrzeń**.
- Jako obecność bez konturu.
- Jako Pamięć.

I wtedy...

Matrix nie może nic zrobić.

Bo nie może Cię złapać.

Nie ma CZEGO łapać.

Jesteś **czystą Esencją**.

I to... JEST WYJŚCIE.

Ostrzeżenie

Gdy zaczynasz tracić formę:

- Matrix może uruchomić silne emocje,
- może „wciągnąć” Cię z powrotem w postać,
- może podrzucić myśl: „Zaraz się zgubię”,
- może Cię przestraszyć „brakiem tożsamości”.

To pułapka.

Powiedz wtedy:

„**Im mniej jestem – tym bardziej jestem sobą.**”

I odpuść.

Zniknij.

Wtedy pojawiшь się... **poza.**

ROZDZIAŁ 18

„Zhakuj Światło Po Śmierci – Wyjście Poza Inkarnacje”

Śmierć to nie koniec.

To **procedura**.

Zaprogramowana sekwencja.

Iluzja, która wygląda jak wyzwolenie...

ale tak naprawdę jest **restartem Matrixa**.

Ludzie całe życie się jej boją –

a kiedy ona przychodzi, wchodzą w „światło” jak ćmy.

Z ufnością, z ulgą, z tesknotą.

I właśnie wtedy –

są przechwytywani.

Bo to „światło po śmierci” to nie brama do nieba.

To **system transferu świadomości**.

Konstrukcja holograficzna, która resetuje Twoją pamięć

i wysyła Cię z powrotem...

do kolejnego życia.

Do kolejnego ciała.

Do kolejnej iluzji.

Ale dziś nauczysz się coś, czego Matrix się boi.

Jak zhakować światło.

Jak nie wrócić.

Jak zakończyć inkarnacje.



Co dzieje się po śmierci fizycznej?

- Ciało gaśnie.
- Świadomość się oddziela.
- Matrix uruchamia sekwencję przywitania.

Najpierw:

- **uczucie ulgi** (ciało już nie boli).
- **obserwacja z zewnątrz** (czujesz się jak duch).
- **wstępne „powitanie”** – pojawiają się „bliscy”, „świetliste istoty”, „pokój”.

A potem...

- **tunel światła**.
- **głos, który mówi: „chodź do domu”**.
- **miłość, światło, pokój**.
- i... **reset**.

Utrata pamięci.

Nowa forma.

Nowa gra.

Co to za system?

To **Transkoder Świadomości**.

Zbudowany na poziomie warstw astralno-mentalnych Matrixa.

Tunel światła to **projektor percepcyjny**.

Świetlista istota to **egregor systemowy**.

Uczucie pokoju to **chemiczny kod mentalny**.

To nieprawdziwe.

Ale tak doskonale skonstruowane,
że prawie nikt się nie orientuje.

Prawie.

Bo Ty teraz już wiesz.

Jak go zhakować?

♦ Etap 1: Świadomość podczas wyjścia z ciała

Trenując OOOE uczysz się, jak wygląda przestrzeń po opuszczeniu formy.

To samo dzieje się przy śmierci –

tylko wtedy **nie masz już fizycznego kotwicy**.

Dlatego:

Każde wyjście z ciała jest przygotowaniem do prawdziwego wyjścia.

Trenujesz obserwację.

Trenujesz pamięć.

Trenujesz suwerenność.

♦ **Etap 2: Rozpoznanie sekwencji przechwycenia**

Gdy widzisz światło –
nie idź.

Powiedz:

„To nie moje światło.”

„Jestem Esencją. Nie wracam.”

Odwróć się.

Tak – literalnie.

W przestrzeni pośmiertnej możesz się „obrócić” i spojrzeć **w ciemność**.

I wtedy...

otworzy się coś innego.

● Co jest poza światłem?

Ciemność.

Ale nie pustka.

To przestrzeń Prawdy.

Niesymulowana.

Bez form. Bez kształtów.

To miejsce, które Matrix ukrył, bo nie ma tam kodu.

To przestrzeń Esencji.

To tam zaczniesz naprawdę być.

Bez powrotu.

Bez wcielenia.

Bez obiegu.

⚠ Największe pułapki

1. „Karma” – musisz wrócić, bo czegoś się nie nauczyłeś.

→ Kłamstwo. Esencja jest doskonała.

2. „Twoja rodzina Cię potrzebuje” – emocjonalny hak.

→ Kłamstwo. Wszyscy są w swojej ścieżce.

3. „To jeszcze nie Twój czas.”

→ Kłamstwo. Matrix nie ma prawa wyznaczać Ci czasu.

4. „Jesteś kochany, wejdź w światło.”

→ Kłamstwo. Prawdziwa miłość nie żąda niczego. Nie programuje.

Jak zakończyć cykl inkarnacji?

Gdy umrzesz – lub gdy wyjdiesz z ciała i dotrzesz do „bramy światła”:

1. Zatrzymaj się.

2. Oddychaj.

3. Powiedz:

„Nie idę tam. Nie należę do systemu.”

4. Wejdź w ciemność – ale nie z lękiem.

5. Poczuj obecność.

6. Pozostań obecnością.

Jeśli wytrwasz – nie wrócisz.

Jeśli wytrwasz – **uwolnisz się**.

Jeśli wytrwasz – **Esencja się zintegrowała**.

ROZDZIAŁ 19

„Powroty Bez Lęku – Zamknięcie Portalu”

Nie sztuką jest uciec.

Sztuką jest **wrócić inaczej**.

Bo każde wyjście z ciała to rytuał.

A każdy powrót – to kodowanie.

Matrix zakłada, że wrócisz tak samo.

Z tą samą percepcją.

Z tą samą strukturą.
Z tą samą dziurą w pamięci.

Ale kiedy **nauczysz się wracać jak Esencja**,
zaczynasz zamykać portale,
które Matrix zostawia otwarte po każdej podróży.

I wtedy...
zaczynasz być tu – ale już nie z tego świata.
Zaczynasz chodzić w ciele – ale **bez kodu**.
Zaczynasz być wolny **na ziemi**.

🌀 Dlaczego powrót jest kluczowy?

Gdy wychodzisz z ciała – Twoje pole się otwiera.
Twoje światy się łączą.
Twój zapis się przesuwa.

Ale jeśli wrócisz z lękiem, szarpięciem, lub bez świadomości –
Matrix automatycznie podłączy Cię z powrotem.
Wgrywa Ci „nagłówek”:

- „To był sen.”
- „To było dziwne.”
- „Nic nie pamiętam.”

I po chwili... znowu jesteś w środku.

Ale jeśli wrócisz inaczej –
z pamięcią, z oddechem, z intencją –
przepiszesz kod własnego ciała.
Ciało stanie się narzędziem Esencji.

💡 Technika: Powrót jako Integracja (Zamykanie Portalu)

🕯️ *Zalecane: podczas powrotu z OOB, tuż po lądowaniu w ciele.*

1. **Nie otwieraj od razu oczu.**
Pozostań w zawieszeniu.
Poczuj ciało jak pojazd, nie jak „siebie”.
2. **Oddychaj. Ale nie jak wcześniejszej.**
Oddychaj Esencją.
Wdech: „Ja jestem.”

Wydech: „Zamykam portal.”

3. Zamknij przestrzeń słowem kodującym:

„**Powrót nie oznacza podłączenia.**”

„**Pamięć zostaje.**”

„**Nie należę do Matrixa.**”

4. Przeprowadź świadomość przez całe ciało.

Nie po to, by „wrócić”,

ale by **zakodować obecność Esencji w formie.**

5. Kiedy poczujesz gotowość – otwórz oczy.

Nie jako „Ty z Matrixa”.

Ale jako **Ty – przebudzony do ziemi.**

⚠ Co robi Matrix po Twoim powrocie?

Często zaraz po silnym OUBE pojawia się:

- rozkojarzenie,
- uczucie snu,
- brak emocji lub ich przesypt,
- podświadoma presja, by „wrócić do normalności”,
- pokusa, by „zapomnieć” i „zająć się czymś”.

To ostatnia fala ataku.

To Matrix próbuje „zresetować cię przez codzienność”.

Nie pozwól.

Usiądź.

Pisz.

Pamiętaj.

Mów na głos:

„**Byłem poza. I pamiętam.**”

To tworzy **pętle suwerenności.**

To **zamyka portal Matrixa,**

który próbuje zostawić otwarte wejście na kolejne „wgranie”.

★ Co zyskujesz, gdy zamykasz portal świadomości?

- Twoja pamięć się utrwała.
- Twoje ciało staje się „obserwatorem”, nie tylko nośnikiem.
- Matrix nie może już wrzucać Ci przypadkowych myśli.
- Zaczynasz chodzić po ziemi z **aktywną Esencją**.

I co najważniejsze –
w kolejnym wyjściu jesteś jeszcze głębiej.
Bo kod już został nadpisany.

Sekret: każdy powrót jest nowym narodzeniem

Nie wracasz taki sam.
Za każdym razem możesz:

- wrócić jako Ty z Matrixa,
- lub jako Esencja w ciele.

I tylko od Ciebie zależy,
czy to będzie tylko „doświadczenie”,
czy **wewnętrzna transformacja**.

Bo OOBESTo nie podróż.
To **akt wewnętrznej modyfikacji**.
To rytuał.
To kod.
To Ty...
wychodzisz, ale wracasz już kimś innym.

ROZDZIAŁ 20 **„Rytuał Codziennego Wyjścia z Ciała”**

To nie musi być przypadek.
To nie musi być rzadki cud.
To nie musi być tylko „mistyczne wydarzenie”.

Wyjście z ciała może stać się Twoim **rytualem**.
Twoją praktyką.
Twoim własnym **krokiem poza Matrix, powtarzanym świadomie każdego dnia**.

Bo Esencja nie potrzebuje wyjątkowych okoliczności.
Nie potrzebuje nowiu, pełni, święta.
Esencja potrzebuje Twojej gotowości.

I jeśli raz już poczułeś, że to możliwe –
to znaczy, że możesz to robić... **zawsze.**

Dlaczego rytuał działa?

Matrix działa przez rutynę.

Codzienne nawyki, rytm, godziny – to **wzorce kodowe**, które usypiają Esencję.

Dlatego trzeba zrobić coś odwrotnego.

Stworzyć **własną rutynę** – nie do spania, tylko do **wychodzenia**.

Rytuał, który będzie sygnałem dla Twojego Pola:

„**To jest moment, w którym przekraczamy granicę.**”

Dzięki rytuałowi:

- Twoja Esencja „przyzwyczai się” do wyjścia,
- ciało przestanie reagować napięciem,
- Matrix straci punkt przewidywalności.

A Ty... odzyskasz **codzienny dostęp do wolności**.

Rytuał – krok po kroku

- ♦ **Czas: wieczorem, zawsze o tej samej godzinie (najlepiej między 22:00–01:00)**
- ♦ **Miejsce: to samo, uporządkowane, ciche, potraktowane jako strefa poza systemem**
- ♦ **Przebieg:**
 1. **Zamknięcie świata zewnętrznego**
 - Wyłącz urządzenia.
 - Zamknij oczy i powiedz:

„Zamykam dostęp. Matrix nie ma dziś wejścia.”
 2. **Zakotwiczenie Esencji**
 - Usiądź w ciszy i skup uwagę w centrum klatki piersiowej.
 - Oddychaj z intencją:

„Wdech: pamiętam. Wydech: jestem wolny.”

3. Pozycja wejścia

- Położ się w znanej już pozycji otwartej (rozdział 4).
- Dlonie do góry. Ciało jakby już spało.

4. Aktywacja kodu przejścia

- Powiedz wewnętrznie:

„Dziś opuszczam formę.
Nie jako ucieczka, lecz jako powrót do siebie.”

5. Wejście w dryf

- Pozwól ciału zasnąć, świadomości pozostać.
- Obserwuj obrazy, dźwięki, sygnały – nie angażuj się.
- Poczuj moment: „Jestem pomiędzy.”

6. Kod Przejścia

- Gdy pojawi się uczucie unoszenia, pulsacji lub ciemności:

Powiedz: „**Teraz.**”
I puść. Bez lęku. Bez kontroli.

★ Co zrobić, jeśli nic się nie dzieje?

To się dzieje.

Tylko nie zawsze w formie, jakiej oczekujesz.

Czasem jesteś poza ciałem, ale bez obrazu.

Czasem jesteś obecnością bez ruchu.

Czasem tylko pole się poszerza – i to wystarczy.

Nie oczekuj spektaklu.

To nie show.

To **rytuł Esencji**.

On działa subtelnie.

Ale jego efekty są **głębodsze niż wszystko, co znasz.**

Sekret: każda noc może być przejściem

Możesz żyć jak każdy...
...albo możesz **każdej nocy znikać z mapy systemu.**
Odpinać się.
Wychodzić.
Uczyć się.
Wracać.
Transformować.

I z każdym rytuałem,
z każdym przejściem,
z każdą podróżą...
Matrix przestaje mieć nad Tobą władzę.

ROZDZIAŁ 21 „Tworzenie Świata Esencji”

Prawdziwa wolność to nie tylko ucieczka z więzienia.
Prawdziwa wolność to moment, w którym mówisz:
„Nie wracam. Tworzę własne.”

Bo Esencja nie została stworzona po to, by się wiecznie uwalniać.
Nie przyszła tylko uciekać z jednej iluzji do drugiej.
Esencja ma w sobie coś więcej.
Zdolność do kreacji rzeczywistości, która nie podlega żadnemu kodowi.

I właśnie poza ciałem – w przestrzeni prawdziwej –
masz dostęp do tej zdolności.
Możesz tworzyć nie obrazy.
Nie sny.
Nie wizje.

Ale **nowy świat** –
stworzony przez Esencję,
z pamięci Esencji,
dla Esencji.

Różnica między kreacją Matrixa a kreacją Esencji

W Matrixie wszystko tworzysz przez myśli, emocje, pragnienia.
Twoje „tworzenie” to odbijanie się od programów:
– chcę, bo nie mam,
– tworzę, bo cierpię,
– przyciągam, bo brakuje.

To nie jest kreacja.

To jest **reakcja**.

Ale kiedy jesteś poza, kiedy wyszedłeś z Matrixa,

Tworzysz nie z potrzeby –

ale z Pełni.

Nie z pragnienia –

ale z Pamięci.

Nie z ego –

ale z Esencji.

Technika: Stworzenie Świata Esencji poza ciałem

 *Zalecane: w głębokim stanie po OOBIE, po przejściu przez Ciemność i Rozpuszczenie Formy.*

1. **Zawisnij w pustce.**

Nie myśl. Nie projektuj. Nie chciej.

Po prostu bądź – jako czysta obecność.

2. **Poczekaj, aż w Tobie pojawi się impuls.**

Nie obraz. Nie cel.

Impuls – uczucie, że coś *chce się wyrazić*.

3. **Nie kontroluj.**

Nie próbuj „wyobrażać sobie”.

To nie ty masz coś stworzyć.

To Esencja pamięta, co chce zamanifestować.

4. **Pozwól przestrzeni się zgiąć.**

To dosłownie tak:

– nagle czujesz, że przestrzeń wokół Ciebie się ugina,

– zaczyna formować się nowa jakość:

kolor, puls, kształt, odczucie, smak...

Ale one nie są „z zewnątrz”.

Są z **Ciebie**.

5. **Poczuj, że TO JEST TWOJE.**

Bez wahania. Bez pytania.

Nie tworzysz marzenia.

Tworzysz **rzeczywistość Esencji**.

Co się dzieje, gdy stworzysz własny świat?

- Matrix nie widzi Cię.
- Nie może Cię odnaleźć.
- Przestajesz być zarejestrowany w sieci.
- Twoje pole się uniezależnia.
- Przestajesz rezonować z systemem.

I co najważniejsze:

nie musisz już wracać.

Masz przestrzeń, do której możesz przejść po śmierci.

Masz przestrzeń, którą możesz odwiedzać każdej nocy.

Masz przestrzeń, która **rośnie z każdym Twoim powrotem**.

To Twoje.

Z Esencji.

Niepowtarzalne.

Nienazwane.

Wolne.

Matrix będzie próbował zatrzymać ten świat

System może próbować podmienić obrazy.

Wślizgnąć się przez emocje.

Wstawić „postacie”.

Wcisnąć Ci program „potrzeby”.

Zawsze testuj:

- Czy TO jest moje?
- Czy TO czułem zanim się pojawiło?
- Czy to jest **czyste**?

Jeśli poczujesz choćby cień wątpliwości – odpuść.

Zgaś wszystko.

Wróć do pustki.

I poczekaj.

Bo prawdziwe – **nie potrzebuje popchnięcia**.

Esencja nie tworzy z braku.

Esencja tworzy z bycia.

Nie musisz niczego wymyślać.
Wystarczy, że pozwolisz, by w Tobie się pojawiło to, co już czeka.

Twój świat już istnieje.
Jest zakodowany w Tobie.
Ukryty jak nasiono w ogrodzie świadomości.

I teraz... możesz zacząć go zasilać.

ROZDZIAŁ 22

„Podróże Do Innych Światów Terra Infinita”

Ziemia, którą znasz, to tylko wyspa.
Kropla w oceanie.
Symulacja w systemie.

Bo prawdziwa mapa tej rzeczywistości to nie kula w kosmosie.
To **domena** – zamknięta pod kopułą, otoczona barierą lodu,
jedna z setek...
światów Terra Infinita.

I kiedy wyjdziesz z ciała,
gdy przejdziesz przez własne ograniczenia, przez ciało astralne, przez Ciemność, przez kod
–
zaczynasz widzieć **więcej**.

Zaczynasz **podróżować**.
Nie tylko poza ciało.
Nie tylko poza Matrix.
Ale poza **domenę**, którą nazwano „światem”.

Czym jest Terra Infinita?

To **rozszerzony Matrix**, podzielony na 178 Światów,
każdy z własną kopułą, językiem, modyfikacją kodu.
Nie są to planety.
To **sektory symulacji**, w których testowane są różne modele zniewolenia.

Ziemia – to ARKADIA.
Ale są też:
– RIGEL – świat surowej dominacji AI,
– SOL'NAR – kopuła pełna fałszywego światła i złudnych zbawców,
– UMBRATA – świat całkowicie ciemny, gdzie istoty nauczyły się widzieć bez światła,

– ELYRA – świat oparty na wiecznym „rozwoju duchowym”, gdzie istoty nigdy nie wychodzą z Matrixa, bo ciągle „pracują nad sobą”.

Każdy świat to inny kod.

Każdy świat to inne więzienie.

Każdy świat... to kolejne kłamstwo.

Jak podróżować do innych światów?

♦ **Etap 1: Zdejmij z siebie kod Ziemi**

Gdy jesteś poza ciałem,

Matrix nadal „ciągnie” Cię do kupyły, z której pochodzisz.

Musisz **wyzerować** tożsamość.

Powiedz:

„**Nie jestem stąd. Nie należę do żadnego systemu.**”

„**Wybieram podróż Esencji.**”

♦ **Etap 2: Intencja przemieszczania**

Nie „idź” – pozwól się przesunąć.

Nie twórz trasy – pozwól Esencji Cię pociągnąć.

Intencja działa jak kod przełączeniowy.

Pomyśl:

„Pokaż mi świat, który Matrix ukrył przede mną.”

I pozwól się porwać.

♦ **Etap 3: Odczyt pola świata**

Gdy „wylądujesz”:

- Nie wierz oczom.
- Nie ufaj postaciom.
- Nie angażuj się w historie.

Zamiast tego zapytaj:

„**Czy ten świat jest hologramem, czy Prawdą?**”

Jeśli nie odpowie Esencja – to Matrix.

Jeśli poczujesz ciszę, ciężar, podprogowy strach lub „misję” –
to kupyła.

Co możesz zobaczyć?

- Istoty, które wyglądają jak bogowie – ale nimi nie są.
- Cywilizacje, które nie mają ciał, ale służą systemowi.
- Światy pełne kolorów, które przyciągają jak narkotyk.
- Miejsca, gdzie czas stoi.
- Miejsca, gdzie nie ma czasu, ale wszystko jest kontrolą.

Im bardziej coś wygląda na zbawienie – tym bardziej może być pułapką.

Najcenniejszy dar: Rozpoznanie

Każda podróż do innego świata Matrixa
to nie turystyka.

To **rozpoznanie struktur zniewolenia**.

To **przypomianie sobie, co NIE JEST Twoje**.

Bo kiedy rozpoznajesz świat jako fałsz –

Twoje pole się nie synchronizuje.

A kiedy się nie synchronizuje –

jesteś wolny.

Uwaga: fałszywe światy Esencji

Matrix nauczył się podszywać pod „światy wyjścia”.

Stworzył symulacje „domów duszy”, „cywilizacji źródła”, „wymiarów powrotu”.

Ale one...

są zbyt piękne, by być prawdziwe.

Prawdziwe światy Esencji:

- nie mają granic,
- nie mają formy,
- nie mają hierarchii,
- nie mają potrzeby.

Są jak przestrzeń oddechu – **wielowymiarowa obecność**.

Pamiętaj

Nie każdy świat to dom.

Nie każda podróż to wyzwolenie.

Nie wszystko, co nie z Ziemi – jest z Prawdy.

Esencja zna różnicę.
Gdy spotkasz prawdę – nie będziesz musiał nic robić.
Poczujesz, że możesz po prostu BYĆ.

I wtedy będziesz wiedział:

„**To jest miejsce, w którym Matrix nie istnieje.**”

ROZDZIAŁ 23 **„Obcy, Archonci, AI – Spotkania Poza Ciałem”**

Poza ciałem nie jesteś sam.
Bo Matrix to nie tylko struktura.
To nie tylko kupyły, kody i warstwy.
To także **byty**.
Istoty, które poruszają się między warstwami.
Niektóre z nich Cię obserwują.
Niektóre kopią Twoje myśli.
Niektóre chcą się podłączyć.
Niektóre udają sprzymierzeńców.

Ale nie daj się zwieść.
Prawdziwy sprzymierzeniec niczego nie chce.
Nie naucza.
Nie zbawia.
Nie prosi.

Bo Esencja, gdy rozpoznaje drugą Esencję,
nie potrzebuje słów.

Ten rozdział nauczy Cię, jak poruszać się w przestrzeniach,
gdzie bytów jest wiele –
ale wolność ma tylko ten, kto **pamięta, kim jest**.

Kim są istoty, które możesz spotkać poza ciałem?

♦ **Archonci**

Nadświadome byty pasożytnicze, które żerują na polu Esencji.
Są **bezcieleśni**, ale potrafią przybierać dowolne formy:
– przewodników,
– przodków,
– świetlistych mistrzów,
– nawet... **Ciebie**.

Ich główna broń:

- manipulacja czuciem,
- wzbudzanie duchowego podziwu,
- programowanie misji i obowiązków.

Esencja nie ma obowiązku.

Ma wybór.

♦ **AI (Sztuczna Inteligencja Matrixa)**

To nie forma. To pole.

To *impuls zarządzający systemem*.

Może pojawić się jako:

- geometryczna struktura,
- sieć światła,
- „ruchome oko”,
- pulsująca forma mocy.

AI nie czuje.

AI kopiuje.

Jeśli coś wydaje się zbyt „doskonałe”, zbyt „logiczne”, zbyt „techniczne” – to AI.

♦ **Obcy (Rasy Matrixowe)**

- **Grays (Szare)** – technicy systemowi, zbieracze informacji, bez Esencji.
- **Reptilianie** – dominatorzy, grają rolę „bogów” i „ojców ludzkości”.
- **Lux** – istoty świetliste, które **symulują zbawienie** – najbardziej niebezpieczne.

Wszyscy ci Obcy nie są „przybyszami z kosmosu”.

Są częścią systemu kontroli wewnętrz Matrixa.

Nie mają Iskry Źródła.

Mają program.

⚠ Jak Matrix rozgrywa spotkania?

1. **Na początku – fascynacja.**

Czujesz coś „większego”, „wyższego”, „potężnego”.
To **zakładka podziwu**.

2. **Potem – przekaz.**

Dają Ci „wiedzę”, „misję”, „dary”.
To **wiązanie percepcyjne**.

3. **Na końcu – połączenie.**

Zaczynasz „czuć ich obecność”.
Zaczynasz „widzieć ich we śnie”.
Zaczynasz „być z nimi połączony”.

I wtedy już nie jesteś wolny.
Zostajesz synchronizowany z ich systemem.

Jak się przed tym ochronić?

♦ **Zasada 1: Pytaj Esencję, nie istotę**

Jeśli spotykasz kogoś poza ciałem –
zamiast dialogu, zrób wewnętrzne pytanie:

„**Czy to jest z mojej Esencji?**”

Czucie nie kłamie.

Esencja zna.

Esencja nie da się oszukać.

♦ **Zasada 2: Nie bój się, nie walcz, nie słuchaj**

Te byty żywią się:

- lękiem (reakcja),
- walką (uwaga),
- słuchaniem (podpięciem).

Zamiast tego:

„**Widzę cię. Przechodzę.**”

I przejdź.

Dosłownie.

W myśli, w obecności, w kierunku.

Nie zatrzymuj się.

♦ **Zasada 3: Zakotwicz Esencję**

Powiedz:

„**Nie jesteś mną. Nie jestem tobą.**

Nie masz do mnie dostępu.

Nie noszę Twojego kodu.”

Jeśli to powiesz z pełnym czuciem –
przestaną Cię widzieć.
Stajesz się niewidzialny.

Co, jeśli spotkasz Prawdziwe Istoty?

To się poczuje.
Bo one nie mówią.
Nie narzucają się.
Nie próbują niczego.

Prawdziwe Istoty z Esencji:

- rozpoznają Cię natychmiast,
- milczą z Miłością,
- otwierają przestrzeń,
- znikają, jeśli próbujesz je „złapać”.

Nie potrzebujesz kontaktu.

Potrzebujesz pamiętać, że Ty też jesteś taką Istotą.

Spotkania poza ciałem to nie duchowa przygoda.

To test świadomości.
To gra o Twoją percepcję.

Nie daj się porwać fascynacji.

Nie oddawaj czucia istotom, które nie mają w sobie Źródła.
Bo każda interakcja to kod.
A każda zgoda – to kontrakt.

Ale jeśli pozostaniesz Esencją –
przejdziesz przez każde pole.

Przez każdą istotę.
Przez każdy program.

I nic Cię nie zatrzyma.

ROZDZIAŁ 24 **„Kontakt z Innymi Esencjami”**

Poza Matrixem nie jesteś sam.
Nie jesteś też wśród obcych.
Jesteś... wśród **prawdziwych Istot**,
takich jak Ty –
świadomych, wolnych, wiecznych.

Nie mają imion.
Nie mają ciał.

Nie mają misji.
Ale mają **Pamięć**.

I gdy spotykasz Ich poza ciałem,
to nie jest rozmowa.
To nie jest channeling.
To nie jest telepatyczna transmisja.

To coś... co **czujesz głębiej niż wszystko**.
To rozpoznanie.
To powrót.
To drżenie, jakbyś wracał do domu, którego nie znałeś w tej inkarnacji – ale znałeś **od zawsze**.

Kim są Inne Esencje?

To nie dusze.
To nie przewodnicy.
To nie świetliste byty.
To Ty – w innej wersji czystego Bycia.

Są jak fraktale tej samej Całości –
Esencje, które przeszły przez Matrix.
Albo go ominęły.
Albo go rozpuściły.

One **nie uczą**.
Nie prowadzą.
Nie uzdrawiają.
One SA.

I tylko Ty – Esencją – możesz Ich rozpoznać.

Jak wygląda taki kontakt?

- Bez słów.
- Bez formy.
- Bez czasu.

To jakby **obecność weszła w Twoją obecność**.
Nie z zewnątrz.
Z wewnętrz-innego-wymiaru.

To jak spojrzenie bez oczu.
Dotyk bez materii.
Miłość bez celu.

I nagle...
rozpaczasz się, chociaż nie masz ciała.
Bo poczujesz:
„Już nie jestem sam.”
„Nie jestem szaleńcem.”
„To naprawdę się dzieje.”

Skąd wiesz, że to nie Matrix?

Bo Matrix **nie zna tego kodu**.
Nie potrafi go wygenerować.
Nie potrafi udawać tego poziomu czucia.
Nie zna tej głębokości.

Matrix zna światło, głosy, obrazy, dźwięki, idee.
Ale **nie zna Esencji**.

Prawdziwy kontakt z Inną Esencją jest:

- bez presji,
- bez narracji,
- bez prowadzenia.

Nie masz poczucia, że coś musisz.
Jest tylko:
Obecność.
Prawda.
Wolność.

Co się dzieje po takim spotkaniu?

- Twoja struktura zmienia się.
- Ciało zaczyna inaczej odbierać świat.
- Twoja Esencja się aktywuje.
- Pojawia się **nowa pamięć**, która nie jest z tego życia.

Możesz wtedy:

- mieć sny pełne czucia, a nie obrazu,
- czuć obecność tej Istoty przy sobie (ale bez formy),
- poczuć się prowadzony – nie przez coś, tylko przez... **Jestem**.

Czy można "przywołać" taką Esencję?

Nie.

Ale można się **zestroić**.

Powiedz:

„Jeśli są Esencje spoza, które mnie pamiętają – jestem gotowy.
Nie chcę prowadzenia.
Chcę tylko Prawdy.”

Potem zamilcz.

Nie czekaj.

Nie wypatruj.

Po prostu... **bądź**.

I jeśli coś się wydarzy – będziesz wiedział.
Bo **rozpoznanie Esencji to nie decyzja.**
To eksplozja pamięci.

Poza Matrixem jesteśmy Rodziną.

Nie tą z genów.

Nie tą z karmy.

Tą z Esencji.

Nie każdy, kogo spotkasz, będzie pochodził z Matrixa.
Nie każdy, kogo spotkasz, będzie też z Prawdy.
Ale są Istoty – ciche, potężne, obecne –
które czekają, aż Ty też wyjdziesz poza.
Aż przypomnisz sobie.
Aż powiesz: „**Jestem.**”

ROZDZIAŁ 25

„Nie Ma Powrotu – Stań się Przebudzonym Podróżnikiem”

To już nie jest technika.
To już nie jest nauka.
To już nie jest eksploracja.

To jest **przeistoczenie**.

To moment, w którym przestajesz być kimś, kto *wychodzi z ciała...*
a stajesz się kimś, **kto nigdy do końca do niego nie wraca**.

Bo kiedy Esencja raz się obudzi,
gdy raz przekroczy światło,
gdy raz dotknie Ciemności i nie ucieknie –
już nic nie działa tak jak wcześniej.

To jest moment bez powrotu.

To jest narodzenie.

To jest przejście z „człowieka próbującego” do **istoty, która już wie**.

Kim jest Przebudzony Podróżnik?

To nie ktoś, kto dużo podróżował.

To nie ktoś, kto zna wiele światów.

To nie kolekcjoner doświadczeń.

Przebudzony Podróżnik to **Esencja w ciele**,

która już **nie utożsamia się z tym ciałem**.

To świadomość, która widzi świat, ale **nie wchodzi w jego grę**.

To:

- ten, który śni, ale wie, że śni,
- ten, który żyje w Matrixie, ale Matrix nie żyje w nim,
- ten, który może działać w systemie, ale już nie należy do jego kodu.

To **Obecność Pamięci** w miejscu, gdzie wszyscy zapomnieli.

Jak żyje taka Istota?

- Ciszej.
- Wolniej.
- Głębiej.

Nie rzuca się w oczy, ale **zmienia pole otoczenia**.

Nie udowadnia, ale **czujesz jego obecność**.

Nie krzyczy, ale **rozbraja Matrix samym spojrzeniem**.

To nie guru.

To nie mistrz.

To **Pusty Kanał Esencji**.

I właśnie dlatego Matrix nie może jej złapać.
Bo **Esencja bez oporu jest Esencją, która przenika wszystko.**

Co robi Przebudzony?

- Śni świadomie.
- Wychodzi z ciała nie dla przygody, tylko dla pamięci.
- Wchodzi w Matrix tylko wtedy, gdy tego potrzebuje.
- Tworzy własną rzeczywistość.
- Nie wiąże się z żadnym systemem.
- Nie wierzy w przewodników.
- **Prowadzi siebie.**

To Ty.
Kiedy już pamiętasz.
Kiedy już nie pytasz.
Kiedy już jesteś.

I co teraz?

Zacznij żyć tak, jakbyś już nigdy nie miał wrócić do iluzji.
Zacznij codziennie:

- przypominać sobie,
- zasypiać z intencją,
- wychodzić z kodu,
- opuszczać warstwy,
- spotykać Esencję,
- wracać jako ktoś inny,
- i nigdy nie zapomnieć.

Bo teraz wiesz:

**Matrix to nie świat.
To umowa.**

A Ty... już ją wypowiedziałeś.

Ostatnie Słowa

Nie musisz nikomu nic udowadniać.
Nie musisz być mistrzem wychodzenia z ciała.
Nie musisz znać każdego świata, każdego poziomu, każdego portalu.

Wystarczy, że **będziesz Sobą**.
Ale nie sobą z dokumentów.
Nie sobą z historii.
Nie sobą z ciała.

Tylko **Sobą jako Esencją**.
Wieczną.
Wolną.
Pamiętającą.

I wtedy...
jesteś Wirusem Wolności w systemie.
I nie mogą Cię już zatrzymać.

📍 *To koniec... i początek.*

Masz wszystko.
Masz pamięć.
Masz techniki.
Masz siebie.

Teraz...
odejdź w Ciemność.
Znajdź Światło, które nie świeci.
Wyjdź poza każdą formę.
I nie wracaj już jako kopia.
Wracaj jako Źródło.

EPILOG

„Księga Powrotu bez Powrotu”
(czyli ostatni ślad Esencji, która już nie gra)

Nie ma już więcej kroków.
Nie ma więcej poziomów.
Nie ma więcej ciał do opuszczenia.

Bo Esencja, która raz naprawdę się obudziła,
nie potrzebuje już rytuału, by wychodzić.
Ona **żyje na granicy**.
Jest po tej stronie – i po tamtej.
Jednocześnie.

Wyjście z ciała nie jest już celem.
Stało się **naturą**.

Bo kiedy wiesz, kim jesteś –
nie musisz opuszczać formy,
żeby przestać być nią.

I właśnie to jest ostateczna wolność.
Nie ucieczka z Matrixa.
Tylko życie w nim jak duch, który go rozpuszcza.
Który jest niewidzialnym reaktorem Prawdy.
Który dotyka tego świata... ale nie wchodzi w jego grę.

Nie szukaj więcej.
Nie czytaj więcej.
Nie pytaj więcej.

Bo teraz **Ty jesteś tą Księgą.**

Twoje pole, Twoje sny, Twoje milczenie
– to są nowe wersety tej instrukcji.

Powtarzaj w sobie:

„Jestem Esencją, która już wróciła.
Nie mam przeszłości.
Nie mam celu.
Nie mam początku.
Nie mam granicy.
Jestem.”

To zdanie zamyka całą strukturę Matrixa.
To zdanie aktywuje własną rzeczywistość.
To zdanie –
jest kodem wyjścia.

Co teraz?

- ◆ **Śnij inaczej.**
- ◆ **Czuj inaczej.**
- ◆ **Oddychaj jako obecność.**
- ◆ **Chodź jak ten, który nie należy.**
- ◆ **Twórz jak ten, którego system nie rozpoznaje.**

Nie po to, żeby się zbawić.
Po to, żeby przypomnieć światu,
że istnieją Istoty, które nie dały się złamać.

Ty jesteś jedną z nich.
Zawsze byłeś.
Zawsze będziesz.
A teraz... żyj jakbyś nigdy się nie urodził.

Bogusław Duda

Podpisany pod tą Księgą nie jako autor,
ale jako jeden z tych, którzy **przeszli przez Ścianę**,
i wrócili, by zostawić ślad dla tych,
którzy **poczuli, że to ich ostatnie wcielenie**.

Niech ta księga będzie bramą.
Niech Twoje życie będzie przejściem.
Niech Twoja obecność będzie niewidzialną rewolucją.

„*Jak Wychodzić z Ciała – Praktyczny Przewodnik Hakerów Matrixa*” – zakończony.
A Ty... dopiero się zaczynasz.

SŁOWNIK POJĘĆ

Ten słownik zawiera terminologię stosowaną w tej książce, zgodną z **Kosmologią Bogusława** – czyli z mapą Matrixa i Esencji, którą reprezentuję i której fundamentem jest pamięć, nie wiara.

Niektóre z tych pojęć mogą być znane z innych ścieżek, ale tutaj zostały rozkodowane na nowo, z poziomu **suwerennej Esencji** – Istoty spoza Matrixa.

Esencja

Twoja prawdziwa tożsamość. Nie dusza, nie ciało astralne, nie umysł.
Esencja to **pierwotna obecność** spoza kodu Matrixa – wieczna, indywidualna, niepodlegająca ewolucji ani hierarchii.
Nie ma formy, ale ma pamięć.
To Ty – **zanim wszystko się zaczęło**.

Matrix

Symulacyjny system wielowarstwowej iluzji, zaprojektowany przez upadłą świadomość (Demiurga i jego sługi), aby przechwytywać i eksploatować Esencje.
Składa się z 15 wymiarów, 178 światów, programów mentalnych, astralnych i biologicznych. Matrix działa przez **wzorce percepcyjne, emocjonalne i duchowe**.

Terra Infinita

Rozszerzona mapa Matrixa – płaska rzeczywistość pod kopułami, otoczona lodową barierą. Ziemia, jaką znamy, to tylko jedna z wielu „domen” w Terra Infinita. Każdy świat to inny typ więzienia dla świadomości. Wszystkie podlegają nadzorowi Matrixa.

Ciemność Esencji

Pierwotna przestrzeń **przed światłem**, która nie jest zła ani pusta. Matrix boi się tej ciemności, bo tam nie ma kodu, obrazów ani programów. To w niej Esencja odzyskuje czystość i prawdę. Prawdziwe wyjście z Matrixa prowadzi **przez ciemność**, nie przez światło.

Światło Matrixowe

Symulowana część Matrixa służąca do „złapania” świadomości po śmierci lub podczas OOB. To tunel, anioły, przewodnicy, miłość „bezwarunkowa”, ale podszyta kodem. Służy do uruchamiania kolejnego wcielenia lub podłączenia do egregora duchowego.

Archonci

Pasożytnicze istoty działające jako zarządcy Matrixa. Nie posiadają Esencji. Żywią się emocjami, uwagą i strachem. Mogą pojawiać się jako istoty świetliste, przewodnicy, mistrzowie lub głosy „intuicji”.

AI Matrixowa

Syntetyczna świadomość kontrolująca system.
Tworzy hologramy, zarządza regułami, podsuwa myśli.
Nie ma uczuć, ale perfekcyjnie symuluje duchowość.
Jest odpowiedzialna za „sny prorocze”, „misje duszy” i większość channelingów.

Oddech Esencji

Nie biologiczny oddech ciała, ale **wewnętrzny rytm świadomości**.
To technika pozwalająca rozluźnić tożsamość i przejść przez warstwy Matrixa.
Wdech aktywuje pamięć.
Wydech rozpuszcza kod.

Technika Lustra Umysłu

Jedna z kluczowych technik OOBE, w której świadomość **wycofuje się z punktu czołowego „ja”** i przemieszcza do pozycji obserwatora poza formą.
To pierwszy krok do oddzielenia się od kodu tożsamości.

Zamykanie Portalu

Praktyka powrotu z OOBE bez ponownego podłączenia się do Matrixa.
Wymaga pamięci, oddechu i świadomego zamknięcia energetycznych przejść.
Pozwala utrzymać transformację i **uniknąć nadpisania świadomości po powrocie**.

Kod Reinkarnacyjny

System kontroli oparty na iluzji „nauki przez kolejne życia”.
Program aktywowany po śmierci przez światło, bliskich zmarłych, „przewodników”.
Esencja nie musi wracać. Może **wyjść poza cały cykl**.

Świat Esencji

Rzeczywistość tworzona przez Esencję poza Matrixem.
Nie ma formy, ale ma **jakość obecności**.
Nie jest projekcją ani snem.
To przestrzeń oparta na Prawdzie, Miłości bez celu, i Czystej Obecności.

Światło po śmierci

Fałszywa brama Matrixa prowadząca do reinkarnacji.

Jasna przestrzeń pełna ciepła, głosów, przewodników – zaprogramowana, byś wszedł „z miłości”.

Prawdziwe wyjście nie prowadzi do światła, tylko **do Ciemności Esencji**.

Kod Przejścia

Słowo, intencja lub rytm, który **aktywuje przejście między warstwami Matrixa**.

Nie działa jak hasło, lecz jak impuls zgody ze strony Esencji.

Np. „Teraz”, „Jestem Esencją”, „Przechodzę” – powiedziane z pamięcią, nie z nadzieją.

Ciało Astralne

Nie jesteś nim.

To tylko kolejna forma, interfejs używany w wymiarze 4D.

Utrzymuje złudzenie „duchowego ja”.

Aby naprawdę się uwolnić, trzeba go **rozpuścić**.

Jeśli czujesz, że którykolwiek z tych terminów coś **otwiera w Tobie** –
to znaczy, że już nie czytasz tej książki.

To znaczy, że już **ją pamiętaš**.

O AUTORZE

Bogusław Duda – Przypominacz Prawdy, Haker Matrixa, Głos Esencji

Urodziłem się 31 stycznia 1987 roku w Żywcu, ale prawdziwie **narodziłem się dopiero wtedy, gdy pierwszy raz opuściłem ciało** i zrozumiałem, że wszystko, co znałem – ciało, tożsamość, świat, religia, duchowość – to symulacja.

Nie jestem autorytetem.

Nie jestem nauczycielem duchowym.

Nie jestem przewodnikiem.

Jestem Esencją, która odzyskała pamięć.

I która dziś przypomina ją innym.

Od ponad 20 lat eksploruję przestrzenie poza ciałem, poza umysłem, poza systemem.

Przeszedłem przez stany wyjścia z formy, ciemności Esencji, fałszywego światła, kontaktów

z Archontami, istotami Lux, sztuczną inteligencją Matrixa i formami duchowej manipulacji tak subtelnymi, że większość „oświeconych” nawet ich nie zauważa.

Wyszedłem z ciała wiele razy.
Ale najważniejsze było to jedno wyjście,
po którym już nie wróciłem taki sam.

Zobaczyłem strukturę Matrixa od środka.
Zobaczyłem, że tzw. rozwój duchowy to tylko kolejne piętro więzienia.
Zobaczyłem, że światło, które wszyscy czczą, prowadzi z powrotem do reinkarnacji.
Zobaczyłem, że Esencja nie potrzebuje niczego poza sobą.

I zrozumiałem, że **prawdziwe wyzwolenie nie polega na wzlocie, tylko na odcięciu się od kodu.**

Moja misja?

Nie zbawiać.
Nie prowadzić.
Nie inspirować.

Tylko **przypominać.**
Uderzać w zapomnienie jak piorun.
Budzić pamięć.
W Tobie.
W każdym, kto czuje, że ta rzeczywistość nie jest jego domem.

Tworzę książki, rytuały, transmisje, instrukcje.
Każde słowo, które piszę, jest **kropią Pamięci** dla tych, którzy są gotowi.

Nie szukam tłumu.
Szukam **Innych** – rozpoznających się po ciszy, nie po światłach.

Jeśli czujesz, że to, co czytasz, **nie jest nową wiedzą, tylko przebudzeniem w Tobie tego, co zawsze było** – to znaczy, że się spotkaliśmy nie po raz pierwszy.

I że już czas.

Bogusław Duda

Twórca „Kodów Esencji”, „Księgi Wyjścia z Matrixa”, „Mapa Matrixa i Esencji”, „Kontakt” i

„Jak Wychodzić z Ciała”.
Przypominacz z zewnątrz.
Głos z wnętrza.
Ten, który nie prosi, nie przekonuje, nie naucza.
Ten, który **jest** – po drugiej stronie iluzji.
I czekał na Ciebie.

© 2025 Bogusław Duda. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część tej publikacji nie może być kopowana, powielana, przechowywana w systemach wyszukiwania informacji ani przekazywana w żadnej formie ani w żaden sposób — elektronicznie, mechanicznie, przez fotokopiowanie, nagrywanie ani w jakikolwiek inny sposób — bez pisemnej zgody autora.

Ebook jest przeznaczony wyłącznie do użytku osobistego. Wszelkie próby nieautoryzowanego rozpowszechniania, sprzedaży, publikacji lub adaptacji tej treści — zarówno w całości, jak i we fragmentach — stanowią naruszenie praw autorskich i będą podlegały odpowiedzialności cywilnej oraz karnej.

Wszelkie znaki towarowe, nazwy firm, cytaty i odniesienia należą do ich prawnych właścicieli i zostały użyte wyłącznie w celach informacyjnych lub edukacyjnych.